

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

III Wszechzwiązkowa

Konferencja Obrońców Pokoju rozpoczęła obrady w Moskwie

MOSKWA (PAP). W Moskwie, w sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych rozpoczęła się 27 bm. III Wszechzwiązkowa Konferencja Obrońców Pokoju.

Naród radziecki przystał na konferencję ponad 1.000 delegatów, reprezentujących wszystkie republiki i obwody Związku Radzieckiego. Wśród delegatów znajdują się robotnicy, chłopcy, wybitni uczeni, studenci, pisarze, działacze kultury i sztuki.

Na obrady III Wszechzwiązkowej Konferencji Obrońców Pokoju przybyli liczni goście — przedstawiciele ludności pracującej stolicy radzieckiej. — Nad stołem prezydałnym widniały wielkie portrety wodzów narodu radzieckiego — Lenina — Stalina. Na białym tle transparentach — hasła wzywające do walki o pokój i utrwalenie przyjaźni między narodami. W prezydium konferencji zasiadli: prezes Akademii Nauk ZSRR — Niesimjanow, przewodniczący Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju — Tichonow, pisarze — Erenburg, Fiedin i Szolochow, wybitni stachanowcy — Rosyjski i Muszukowa, Bohater Pracy Socjalistycznej, kolchoźnica — Malinina i inni. Do prezydium wybrano również przybyłych na konferencję członków delegacji Światowej Rady Pokoju — członka Biura Światowej Rady Pokoju, przewodniczącego Francuskiego Komitetu Obrońców Pokoju — Yves Farge'a oraz sekretarza Światowej Rady Pokoju — Palamede Borsari, jak również bawiącego w Moskwie przewodniczącego Korespondenckiego Komitetu Obrony Pokoju — Han Ser-ja.

Wśród ogromnego entuzjazmu zgromadzeni delegaci wybrali do honorowego prezydium konferencji Biuro Polityczne KC WKP(b) z wódcem całej postępowej ludności, wielkim Chorążym Pokoju — Stalinem na czele.

III Wszechzwiązkowa Konferencja Obrońców Pokoju zgłosiła członkowi Akademii Nauk ZSRR — BORYS GREKOW. Zebrał się tutaj — powie dział on — ażeby raz jeszcze

zamanifestować niezłomną wolę narodu radzieckiego utrzymania pokoju i przyjaźni między narodami, aby zdemaskować plany imperialistycznych podżegaczy wojennych.

Narody całego świata — stwierdził Borys Grekow — milują pokój, wolność i przyjaźnię ludzkości. Są one głęboko przekonane o sile ruchu w obronę pokoju, o możliwości zażegnania nowej wojny światowej.

POWAD 117 MIL. PODPISÓW POD APELEM ŚWIATOWEJ RADY POKOJU

Referat o wynikach akcji zbierania podpisów w ZSRR pod apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między 5 wielkimi mocarstwami oraz o kolejnych zadaniach walki o pokój wygłosił następnie przewodniczący Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju — Mikołaj Tichonow.

Stwierdził on, że ludzie radzieccy wraz z postępowymi siłami ludzkości wyrażili swą niezłomną wolę kontynuowania konsekwentnej walki o pokój i przyjaźni między narodami przez złożenie swych podpisów pod historycznym apelem Światowej Rady Pokoju, w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między 5 wielkimi mocarstwami. Mikołaj Tichonow podkreślił, że akcja zbierania podpisów pod tym apelem przyjęła w ZSRR najbardziej masowy, ogólnonarodowy charakter. Pod apelem Światowej Rady Pokoju — zakomunikował Tichonow — złożyło swe podpisy 117.669.320 obywateli radzieckich.

Akcja zbierania podpisów pod apelem w sprawie zawarcia Paktu Pokoju — oświadczył następnie Tichonow — przebiegała w ZSRR w atmosferze ogromnego entuzjazmu (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Manifestacyjne odstawy zboża w całym kraju

Bez przerwy nadchodzą meldunki o licznych manifestacyjnych i zbiorowych dostawach. Wobec tego, że ustawowy termin dostawy zboża jest już niedaleki, w gromadach, które w sprzedaży zboża pozostają jeszcze w tyle, trwa intensywna akcja, mająca na celu wykonanie przez wszystkich chłopów zobowiązań i uniknięcia tym samym sankcji przewidzianych w dekrecie w stosunku do tych, którzy nie dostarczają zboża w terminie.

Głos KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 15 gr
Stron 6
Wydanie A

NR 309 (930)

KOSZALIN, CZWARTEK 29 LISTOPADA 1951 r.

ROK III

Powiat szczecinecki pierwszy w województwie koszalińskim przekroczył 90% rocznego planu skupu zboża i został zwolniony z miarek i odsypów młyńskich

W dniu 27 bm. pow. szczecinecki jako pierwszy w naszym województwie przekroczył 90 proc. roczne go planu skupu zboża. Dzięki temu chłopci powiatu szczecineckiego zostali zwolnieni z tzw. miarek i odsypów młyńskich.

Poza powiatem szczecineckim, który obecnie walczy o pierwszeństwo w przedterminowej realizacji całości planu rocznego, na czoło wysunęły się powiaty: MIASTECKI, BYTOWSKI I DRAWSKI.

Powiatowi miasteckiemu brak jest jeszcze do 90 proc. wykonania planu rocznego tylko około 13 procent, a chłopom bytowskim i drawskim około 15 procent. W powiecie drawskim szczególnie w ostatnich dniach nastąpiło znaczne zwiększenie dostaw dziennych przez spółdzielnie produkcyjne, dzięki czemu Drawsko szybko dogania Bytów i Miasteczko i skoro zdola utrzymać i zwiększyć obecne tempo może je nawet wyprzedzić.

Pozostałe powiaty woj. koszalińskiego — a przede wszystkim Człuchów, Koło brzeg i Koszalin winny wziąć przykład z doświadczonych przodujących powiatów i dotychczas-

sowe zaniedbania czym prędzej nadrobić. Tym powiatom brak jest jeszcze około 35 procent całości planu rocznego do uzyskania zwolnień od miarek i odsypów.

Ambicją i punktem honoru wszystkich chłopów pracujących na Ziemi Koszalińskiej jest przedterminowe wykonanie rocznego planu skupu zboża, dlatego też domagają się oni ponaglenia o pieszałców i zastosowania przez organa władzy ludowej surowych sankcji karnych w stosunku do opornych, którzy utrudniają wykonanie planów, a tym samym opóźniają moment zwolnienia ich powiatów od miarek i odsypów.

Najlepsi chłopci hodowcy województwa koszalińskiego otrzymują nagrody

W wszystkich gminach województwa koszalińskiego przez dających rolnicy — hodowcy otrzymują premie za najlepsze osiągnięcia w rozwoju hodowli, wysoką wydajność mleczną krów oraz staranną pielęgnację inwentarza. Około 1.000 hodowców woł. koszalińskiego otrzymało dyplomy uznania i listy pochwalne oraz wysokie premie pieniężne.

W powiecie białogardzkim premiiowano 812 chłopów. Organizowane z okazji premiowania hodowców pokazy bydła wzbudziły szerokie zainteresowanie wśród małorolnych i średniorolnych chłopów. Pokazy te przyczyniły się w dużej mierze do popularyzowania rozwoju hodowli i związanych z nią zagadnień racjonalnego żywienia i starannej pielęgnacji bydła.

W Białogardzie nagrodzono 40 hodowców z gminy Białogard oraz 46 z gminy Rogowo. Chłopci podziwiali z uznaniem krowy ob. Pazdeckiego Walentego z gromady Kościelnica z gminy Rogowo. Pazdecki na swym 13-hektarowym gospodarstwie hoduje 10 sztuk bydła. Jest on wzorowym gospodarzem i wywiązuje się ze swoich obowiązków wobec Państwa.

W gminie Białe Zdroje za dobre wyniki w hodowli przedstawił Prezydium GRN wrocławski dyplom uznania i nagro-

dy pieniężne przeszło 50 pracujących rolników z miasta i gminy Świdwin. Między innymi nagrodzony został małorolny chłop Jan Goliński ze Świdwina, który na swym dwu-hektarowym gospodarstwie wyhodował 2 wysokomleczne krowy.

Dyplom uznania otrzymał również sołtys gromady Krosino — Michał Kaszuba. Hoduje on na 4,5-hektarowym gospodarstwie 4 wysokomleczne krowy. Michał Kaszuba dzięki dobrej rozwiniętej hodowli jest jednym z przodujących rolników z gromady Krosino i wywiązuje się przed terminem ze wszystkich swoich powinności wobec Państwa.

W gminie Gościno, w powiecie kołobrzeskim, wyróżniono w czasie pokazów krowy ob. Roszaka. Dzięki starannej pielęgnacji swego bydła oraz racjonalnemu żywnieniu osiągnął on bardzo wysoką mleczność krow.

Wrogów Polski Ludowej spotkała zasłużona kara

Proces członków bandy »Krajowa Policja Bezpieczeństwa«

W dniu 28 bm. w Rejonowym Sądzie Wojskowym w Koszalinie odbył się proces przedwko członkom nielegalnej, zbrodniczej organizacji dywersyjnej, występującej pod nazwą »Krajowa Policja Bezpieczeństwa«. Zadaniem tej organizacji była walka z obecnym ustrojem, walka z władzą ludową o przywrócenie przedwojennych rządów kapitalistycznych - obszarńicznych.

Z przeprowadzonego przez władze bezpieczeństwa dochodzenia oraz z zeznań ujętych bandytów wynika, że członkowie tej organizacji prowadzili na terenie naszego województwa akcje dywersyjne - sabotażowe — szczególnie na terenie wsł. skąd też z elementów kulacko - spekulacyjnych rekrutowała się zdecydowana większość członków bandy.

Dla prowadzenia swej zbrodniczej działalności, członkowie bandy mieli za zadanie magazynowanie i przechowywanie wszelkiego rodzaju broni palnej, amunicji i środków wybuchowych oraz organizowa-

nie napadów rabunkowych na instytucje państwowe i spółdzielcze. Członkowie »Krajowej Policji Bezpieczeństwa« zorganizowali w dn. 3 marca br. napad rabunkowy na PGR w Smęcynie, pow. koszaliński, zabierając 16 tys. złotych oraz listę pracowników tego gospodarstwa — członków PZPR. W 8 dni później zamierzali obrabować PGR w Grzmolej, jednak czujność MO uniemożliwiła ten napad. 31 lipca br. podczas planowania napadu na pocztę i posterunek MO w Tychowie, zespół bandy został ujęty w lesie pod Tychowem przez funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. W ten sposób, dzięki czujnej postawie władz bezpieczeństwa przerwano zbrodniczą, godzącą w najżywniejsze interesy mas pracujących działalność bandycka »KPB«. W pierwszym dniu procesu rozpatrywano sprawę trzech członków jednego z »posterunków« bandy, a mianowicie: Józefa Buczka, zamieszkałego w Starym Chwałinie — »komendanta posterunku organizacyjnego«, jego sąsiada — Józefa Syty oraz kulaka z Knyk — Józefa Sytego. Wszyscy trzej oskarżeni w obliczu konkretnych dowodów przyznali się do winy.

Oskarżenia ulegali wpływowi wrogiej propagandy anglo-amerykańskiej, głoszonej przez

szczekaczki »Głosu Ameryki«, »BBC« i madryckiej »Wolnej Europy«. Zaagıtowani przez elementy wrogie władzy ludowej — przez elementy kulacko - kapitalistyczne, wstąpił na drogę rabunków i przestępstw. Za swą zbrodniczą działalność, rabunki, przechowywanie i magazynowanie broni oraz za przynależność do nielegalnej organizacji, Rejonowy Sąd Wojskowy w Koszalinie skazał oskarżonych na długolietnie więzienie.

Józef Buczek został skazany na 9 lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych na lat trzy, Józef Syta — na 8 lat z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych na lat 3, oraz Józef Syty na 11 lat z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 3.

ten nie może w swej obecnej postaci służyć celom, jakie głosi, ponieważ nie przewiduje ani zakazu broni atomowej, ani ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad przestępcami tego zakazu.

Dażąc do zapewnienia wykonania tych zadań, delegacja radziecka wysunęła szereg istotnych poprawek do projektu rezolucji trzech mocarstw.

Przed wszystkim delegacja ZSRR zaproponowała, ażeby wstęp do projektu rezolucji trzech mocarstw, w którym sformułowane są zasadnicze cele tej rezolucji, stwierdzał jasno i wyraźnie, iż ONZ u-

waża za najważniejsze i najpilniejsze zadanie — »bezwzględny zakaz produkcji broni atomowej i ustanowienie ścisłej kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem tego zakazu, jak również redukcję innych rodzajów broni i redukcję sił zbrojnych pięciu mocarstw — Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Chin i Związku Radzieckiego — o jed- na trzecią w ciągu roku od dnia powzięcia odpowiedniej uchwały przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych i w stosunku do stanu zbrojeń i sił zbrojnych, które będą istniały w chwili podejmowania takiej uchwały«.

W dążeniu do osiągnięcia tych celów delegacja ZSRR zaproponowała następujące brzmienie pierwszego punktu rezolucji:

»Zgromadzenie Ogólne uznając, że używanie broni atomowej, jako broni agresji i masowej zagłady ludności, jest sprzeczne z sumieniem i honorem narodów oraz przynależnością do Organizacji Narodów Zjednoczonych, — ogłasza bezwzględny zakaz broni atomowej i ścisła kontrolę międzynarodową nad przestrzeganiem tego zakazu. Zgromadze-

nie Ogólne poleca komisji dla spraw energii atomowej i zbrojeń zwykłego typu, przygotować i przedstawić Radzie Bezpieczeństwa do rozpatrzenia w terminie do 1 lutego 1952 r. projekt konwencji, przewidującej środki zapewniające wykonanie uchwał Zgromadzenia w sprawie zakazu broni atomowej, zaprzestania jej wytwarzania, wykorzystania wyprodukowanych już bomb atomowych wyłącznie dla celów cywilnych oraz ustanowienie ścisłej kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem wspomnianej konwencji«.

Delegacja radziecka proponuje w swych poprawkach utworzenie w ramach Rady Bezpieczeństwa międzynarodowego organu kontrolnego, którego zadaniem będzie kontrola nad zredukowaniem wszystkich rodzajów zbrojeń i sił zbrojnych, jak również kontrola nad wcieleniem w życie zakazu broni atomowej.

Dażąc do tego, aby kontrola międzynarodowa była skuteczną i efektywną, delegacja ZSRR proponuje w swych poprawkach, ażeby ten międzynarodowy organ kontrolny ogłaszał dane o wszystkich siłach zbrojnych, w tym również o siłach organizacji paramilitarnych, siłach władz bezpieczeństwa i policji, a także o wszystkich zbrojeniach, włączając broń atomową i miał również na uwadze skuteczną inspekcję międzynarodową prowadzoną w myśl uchwał tego organu kontrolnego.

Poprawki radzieckie przewidywały, aby ten międzynarodowy organ niezwłocznie po zawarciu konwencji w sprawie zakazu broni atomowej, przeprowadził inspekcję wszystkich przedsiębiorstw w zakresie produkcji i magazynowa-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Masy pracujące Polski piętnują spisek imperialistów przeciwko pokojowi

WARSZAWA, PAP. — Górnicy, hutnicy, włóknarze, robotnicy portowi, — załogi różnych zakładów pracy ostro piętnują na masówkach nowe machinacje podległości wojennych. Szczególne oburzenie wywołują obrady sesji agresywne go paktu atlantyckiego w Rzymie, poświęcone zbrojeniom oraz remilitaryzacji Niemiec Zachodnich — jak również związana z tym wizyta Adenauera w Paryżu. Na wiecach robotniczych nie szczędzą gorących słów uznania dla pokojowej polityki Związku Radzieckiego, a w szczególności dla stanowiska delegacji ZSRR w ONZ. W pełni solidaryzują się robotnicy z uchwałami Świątyni Rady Pokoju i SFZZ.

Poteźnie zamianowali swój gniew wywołany prowokacją podległości wojen-

nych górnicy kopalń okręgu wałbrzyskiego i katowickiego oraz robotnicy hut: „Częstochowa”, „Florian”, „Zawiercie”, „Im. Dzierżyńskiego”, „Pokój” i innych. Górnicy i hutnicy postanawiali jednocześnie jeszcze lepiej pracować, aby dać krajowi więcej węgla, żelaza i stali.

Poteźna fala protestu i oburzenia przeciwko podległości wojennemu ogarnęła również łódzkie zakłady pracy.

W Poznaniu szczególnie imponujący przebieg miała masówka robotników zakładów im. Stalina. Raz po raz nagradzono nie milknącymi oklaskami wystąpienia robotników, którzy piętnowali imperialistów i ich służusów i wskazywali na niezwykłą siłę obywateli do pokoju i jego ostatecznego zwycięstwa.

Protest Albanii do ONZ przeciwko prowokacyjnej działalności rządu titowskiego

TIRANA, PAP. — Wiceminister spraw zagranicznych Albanii — M. Priiti wystosował do przewodniczącego VI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych pismo, w którym w imieniu rządu Albańskiej Republiki Ludowej protestuje stanowczo przeciwko systematycznej, wrogiej działalności rządu jugosłowiańskiego wobec Albanii i narodu albańskiego. Działalność ta ma na celu pogorszenie stosunków pomiędzy obu krajami, izolowanie polityczne i gospodarcze Albańskiej Republiki Ludowej, oderwanie jej od oby-

tu pokoju i demokracji oraz obalenie drogą przemocy władzy ludowej i podporządkowanie narodu albańskiego panowaniu imperialistów.

Rząd i cały naród albański — stwierdza pismo — zwraca się do ONZ jako do organu międzynarodowego, na którym spoczywa obowiązek obrony pokoju — z żądaniem podjęcia wszelkich koniecznych kroków w celu położenia kresu wrogiej działalności rządu jugosłowiańskiego przeciwko Albańskiej Republice Ludowej, przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu narodów.

Poprawki radzieckie do projektu »trzech«

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nia broni atomowej w celu sprawdzenia, jak wykonywana jest wspomniana konwencja.

Delegacja radziecka proponuje także, ażeby Zgromadzenie ogólne wezwało wszystkie państwa, należące i nie należące do ONZ, do odbycia w jak najbliższej przyszłości, a w każdym razie nie później niż 1 czerwca 1952 r. światowej konferencji i rozpatrzenia na tej konferencji zapędzenia istotnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń, jak również konkretnych środków w sprawie zakazu broni atomowej i ustanowienia międzynarodowej komisji nad przestrzeganiem tego zakazu.

Taka jest treść poprawek radzieckich do projektu rezolucji trzech mocarstw, poprawek, zmierzających do tego, ażeby uchwała Zgromadzenia Ogólnego rzeczywiście zapewniła redukcję zbrojeń i zakaz wykorzystywania energii atomowej dla celów wojennych. Jasne i dokładne propozycje delegacji radzieckiej zostały przedstawił w imieniu krajów bloku anglo-amerykańskiego

wobec konieczności niedwuznacznego i wyraźnego ujawnienia w tych rzeczywistych zamiarach oraz oświadczenia opinii publicznej bez wybiegów za czym się wypowiadają: czy chcą rzeczywiście likwidacji obecnego stanu napięcia międzynarodowego, czy chcą położenia kresu wysiłkowi zbrojeń, czy chcą redukcji zbrojeń i zapobieżenia wojnie atomowej — wówczas nie mają podstaw, by odrzucać poprawki radzieckie; czy też dążą do innych celów, sprzecznych z zadaniami zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów — wówczas będą usiłowali na rzucić Zgromadzeniu swój projekt rezolucji.

W spisku bandy prowokatorów i morderców kierowanej przez Laszlo Rajka inicjatora mi był kierownicy wywiadu amerykańskiego: Allan Dulles i jego najbliższy współpracownik N. Field. Czynną rolę w tym spisku odegrali także poseł Chapin, Martin Himler i podpułkownik George Kovacs.

III Wszechzwiązkowa Konferencja Obrońców Pokoju rozpoczęła obrady w Moskwie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

politycznego i produkcyjnego. Na licznych wiecach i zebraniach, masówkach i konferen-

Spotkanie aktywów związkowego Moskwy z członkami delegacji polskiej

MOSKWA, PAP. — W pałacu kultury wielkich zakładów budowy samochodów im. Stalina w Moskwie odbyło się spotkanie aktywów związkowego stolicy z delegacją robotniczymi i związkowymi Włoch, Meksyku, Norwegii, Francji i Czechosłowacji, które przybyły do ZSRR na zaproszenie WSPS. W spotkaniu wzięła również udział delegacja polska, która udała się do ZSRR na uroczystości 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Członek delegacji polskiej — ADAM DOLIŃSKI opowiedział zebranym o osiągnięciach polskiej klasy robotniczej w

o wykonanie Planu 6-letniego, w walce o wszechstronny rozwój gospodarki narodowej kraju. Mówca podkreślił, że przodujące metody pracy stachanowców radzieckich — Bykowa, Matrosowa, Czutkich i wielu innych przysięły szają znacznie i ułatwiają budownictwo pokojowe w Polsce. Po powrocie do kraju — opowiedział Adam Doliński — opowiemy masom pracującym w Polsce o wszechstronnych osiągnięciach Kraju Zwycięskiego Socjalizmu, o jego walce o pokój, o warunkach pracy i bytu radzieckich mas pracujących.

Wyniki akcji zbierania w ZSRR podpisów pod Apellem Pokoju świadczą o głębokim umiłowaniu pokoju narodu radzieckiego, o jego niezłomnej woli współpracy ze wszystkimi narodami w dziele utrzymania i utrwalenia pokoju.

Stany Zjednoczone naruszają brutalnie suwerenność państwową Węgierskiej Republiki Ludowej

Deklaracja rządu węgierskiego w związku z prowokacyjną ustawą rządu USA o finansowaniu dywersji w krajach demokratycznych

BUDAPEST, PAP. — Węgierska Agencja Telegraficzna ogłosiła następujące oświadczenie rządu Węgierskiej Republiki Ludowej.

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej uważa, że ma prawo i obowiązek zwrócić uwagę opinii publicznej całego świata na fakt, że rząd Stanów Zjednoczonych wbrew zasadom Karty Narodów Zjednoczonych, ignorując obowiązujące porozumienia międzynarodowe, narusza brutalnie prawa, niezależność i suwerenność państwową Węgierskiej Republiki Ludowej, wtrącając się nieustannie w wewnętrzne sprawy Węgier oraz usiłuje przeszkodzić jej rozwojowi gospodarczemu, podważyć i obalić jej demokratyczny ustroj państwowy i społeczny, zagrażając tym samym pokojowi oraz bezpieczeństwu Węgierskiej Republiki Ludowej i narodu węgierskiego.

Jest rzeczą dowiedzioną na podstawie dokumentów, że w każdym wypadku, gdy faszystowskie i profaszystowskie elementy reakcyjne na Węgrzech organizowały się w celu obalenia istniejącego demokratycznego ustroju, to w spiskach tych agencji rządu Stanów Zjednoczonych, a nawet liczni dyplomaci i inni przedstawiciele USA, zajmujący oficjalne stanowiska, nie tylko brali czynny udział, lecz również odgrywali rolę inicjatorów i kierowników.

Spisek Ferencza Nagy i jego współpracowników, skierowany przeciwko istniejącemu ustrojowi demokratycznemu, był inspirowany i podsycony przez posła Stanów Zjednoczonych Arthura Schoenfelda oraz przez urzędników poselstwa amerykańskiego: Eckera, Martina Himlera i innych.

W spisku Mindszenty'ego, którego celem było przywrócenie dawnego reakcyjnego ustroju i restauracja monarchii Habsburgów, czynną rolę odegrali: poseł amerykański Chapin, sekretarz poselstwa amerykańskiego w Budapeszcie Steven Kotsak i niektórzy inni urzędnicy tego poselstwa.

W spisku bandy prowokatorów i morderców kierowanej przez Laszlo Rajka inicjatora mi był kierownicy wywiadu amerykańskiego: Allan Dulles i jego najbliższy współpracownik N. Field. Czynną rolę w tym spisku odegrali także poseł Chapin, Martin Himler i podpułkownik George Kovacs.

Inicjatywa zorganizowania spisku J. Groessa i jego współpracowników wyszła od sekretarzy poselstwa amerykańskiego w Budapeszcie.

W toku demaskowania tych spisków, jak również w wielu innych wypadkach stwierdzono, że oficjalnie czynnikami Stanów Zjednoczonych organizowały i finansowały cała sieć szpiegowska i dywersyjna na Węgrzech. Kierownictwo rolę w tej szpiegowskiej sieci odgrywali urzędnicy poselstwa amerykańskiego w Budapeszcie.

Obywatele amerykańscy Paul Rewdeman i Gerge Bennentin zostali w 1945 r. wysłani na Węgry, jako dyrektorzy przedsiębiorstwa „Maort” z poleceniem obniżenia i zdeorganizowania wydobycia ropy na Węgrzech. Wykonując to polecenie obaj dyrektorzy amerykańscy zwerbowali wielu obywateli węgierskich dla swej roboty sabotażowej.

W roku 1947 sekretarz poselstwa amerykańskiego w Budapeszcie James Mac Carger, kapitan armii amerykańskiej Mac Chement i agent wywiadu amerykańskiego tzw. „CIC” Jack Gwinn, który przybył na Węgry jako „dziennikarz amerykański”, wykorzystując usługi zwerbowanych przez nich do roboty szpiegowskiej pracowników socjalistów Karola Pepera, Schmidta i innych, zabiegali o systematyczne zranienia i przekazywanie rządowi Stanów Zjednoczonych wiadomości szpiegowskich.

Pułkownik Robert Vogeler, który od 1942 r. był zawodowym agentem wywiadu amerykańskiego, został wysłany na Węgry przez amerykańską władzę wojskową pod pretekstem nadzorowania pracy zakładów „Standart”, lecz w rzeczywistości w celu prowadzenia działalności szpiegowskiej oraz organizowania sieci szpiegowsko-sabotażowej. W dziedzinie tej współpracował z Vogelerem: amerykańscy attachés wojskowi: płk. John Stokes i ppłk. Hoynes, attachés handlowi: Edward Make, Julius Smith oraz inni.

Rząd Stanów Zjednoczonych w uroczystych oświadczeniach i w porozumieniach międzynarodowych zobowiązywał się niejednokrotnie do wy-

dania znajdujących się w Stanach Zjednoczonych i na obszarach okupowanych przez wojska amerykańskie przestępstw wojennych, lecz dotychczas nie wykonał tych zobowiązań, jeśli chodzi o kilkuset węgierskich zbrodniarzy wojennych, mimo, że rząd węgierski domagał się niejednokrotnie ich wydania i przedstawiał listy ich nazwisk.

Rząd Stanów Zjednoczonych, który utrzymuje stosunki dyplomatyczne z Węgierską Republiką Ludową, popiera jednocześnie działalność faszystowskich organizacji węgierskich. Prezydent Truman w swym liście do uczestników konferencji reakcyjnego „Związku Węgierskiego w Ameryce” która odbyła się w październiku 1950 r. oraz w oświadczeniu z 13 października br. delegacji tegoż związku, — wystąpił z wrogimi wobec Węgier deklaracjami. Oświadczenia samego prezydenta Trumana dowodzą, że polityka Stanów Zjednoczonych zmierzająca do obalenia istniejącego na Węgrzech ustroju demokratycznego i do przywrócenia dawnego antynarodowego reżimu reakcyjnego.

Rząd Stanów Zjednoczonych skupia i werbuje przestępców wojennych, którzy zbiegli z Węgier, Węgierskich faszystów, członków organizacji „Strzeżenie Krzyża”. W straszakach okupowanych Niemiec i Austrii władze amerykańskie dają możliwość tym elementom organizowania oddziałów wojskowych pod kierownictwem osób, których nazwiska figurują na oficjalnych listach zbrodniarzy wojennych.

Ukazujące się w amerykańskiej prasie oświadczenia Niemiec czasopisma faszystowskie „Droga wojskowa”, — organ „Zrzeszenia Bojowników Węgierskich”, którego redaktorem naczelnym jest zbrodniarz wojenny András Zako, w swym numerze z maja 1950 r. streszcza program tej organizacji w sposób następujący:

a) Tylko przemoc zbrojna może uratować emigrantów węgierskich drogę do kraju;

b) Emigranci węgierscy, nie rozporządzając na to dostatecznymi siłami i mogą liczyć tylko na wojska Stanów Zjednoczonych;

c) Emigranci mają jednak nadzieję, że sytuacja międzynarodowa rozwnie się w ten sposób, że siły zbrojne Stanów Zjednoczonych umożliwią im powrót na Węgry.

Władze amerykańskie dają wyraźne instrukcje członkom faszystowskiej emigracji węgierskiej, by wstępował w jej szereg. Rząd Stanów Zjednoczonych organizuje także węgierskie jednostki faszystowskie w ramach regularnej armii amerykańskiej. Amerykańska Izba reprezentantów głosiła 17 sierpnia br. za łnan słowem takich „narodowych formacji wojskowych” w ramach „atlantyckich sił zbrojnych”.

Rząd Stanów Zjednoczonych prowadzi systematyczną kampanię oszczerstw skierowaną przeciwko Węgierskiej Republice Ludowej.

Odpowiedzialni amerykańscy działacze państwowi i politycy, poczynając od prezydenta Trumana i sekretarza stanu Achesona, a kończąc na senatorze Mac Carrenie i generale Clay'u, wypłaszają od szeregu lat najbardziej nieprawdopodobne oszczerstwa przeciwko Węgierskiej Republice Ludowej — faszystom węgierskim. Tej samej robotce dywersyjnej służby t. zw. rozgłoszenia „Wolnej Europy”, znajdującej się w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec i zbudowanej za pieniądze amerykańskie.

Węgierskie audycje rozgłoszenia „Wolnej Europy” noszące nazwę „Głos Wolnych Węgier” przez 12 godzin dziennie są

transmitowane w celu szerzenia niekłamnej propagandy faszystowskiej, skierowanej przeciwko Węgierskiej Republice Ludowej.

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej dąży szczerze do jak największego rozszerzenia swych pokojowych stosunków gospodarczych z innymi krajami, niezależnie od ich ustroju państwowego i przy wrażliwym poszanowaniu interesów podarczych. Natomiast rząd Stanów Zjednoczonych wypowiedział zawarty w Wiercia 1925 r. układ o przywróceniu handlu i prawach konsularnych oraz wywiera coraz większą presję na kraje zachodnio-europejskie domagając się aby ogłosiły one swe stosunki handlowe z Węgierską Republiką Ludową.

Rząd Stanów Zjednoczonych narusza brutalnie swe zobowiązanie dotyczące zwrotu mienia węgierskiego. Przeważająca i najbardziej wartościowa część wywiezionego przez faszystów mienia węgierskiego nie została dotychczas zwrócona, a część tego mienia została sprzedana za licytacji lub rozdana w postaci darów.

Rząd Stanów Zjednoczonych odmawia m. in. zwrotu cennego węgierskiego zabytku historycznego t. zw. „Świętej Korony”.

Jest rzeczą jasną, że rząd Stanów Zjednoczonych odmawia zwrotu korony, kierując się ukrytymi celami politycznymi ściśle związanymi z awanturczymi planami wymierzonymi przeciwko Węgierskiej Republice Ludowej.

Powyższe dowodzi niezbicie, że rząd Stanów Zjednoczonych wykazuje konsekwentnie wrogie stosunek do Węgierskiej Republiki Ludowej. Tym i tylko tym można wytłumaczyć fakt, że choć rząd Stanów Zjednoczonych przyrzekł na wstępie do traktatu pokojowego, iż będzie popierał prośbę Węgier w sprawie przyjęcia ich do Organizacji Narodów Zjednoczonych, to w każdym wypadku, gdy sprawa tę omawiano w ONZ, rząd amerykański wypowiadał się jak najbardziej stanowczo przeciwko przyjęciu Węgier do ONZ i wywierał nacisk na przedstawicieli krajów znajdujących się pod jego wpływem, nie do puścił dotychczas do przyjęcia Węgier do ONZ.

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej zwraca uwagę opinii publicznej całego świata na fakt, że wroga działalność wobec Stanów Zjednoczonych wobec Węgierskiej Republiki Ludowej:

a) stanowi brutalne pogwałcenie zobowiązań podjętych przez rząd Stanów Zjednoczonych w traktacie pokojowym;

b) pozostaje w wyraźnej sprzeczności z zasadami pokoju i braterskiej współpracy narodów, z zasadami, zatwierdzonymi przez Kartę Narodów Zjednoczonych i własnie dlatego;

c) stanowi jeden z czynników zagrażających pokojowej współpracy narodów oraz pokojowi i bezpieczeństwu.

Poszanowanie niezależności i suwerenności każdego kraju jest wspólną sprawą wszystkich miłujących pokój i wolność narodów świata. Dlatego też rząd Węgierskiej Republiki Ludowej jest przekonany, że milujące pokój państwa o tępią postępowanie rządu Stanów Zjednoczonych jako wroga wobec Węgierskiej Republiki Ludowej oraz szkodliwe i niebezpieczne dla powszechnego pokoju i bezpieczeństwa, a jednocześnie jest przekonany, że państwa te rozumieją i doceniają stanowczość z jaką rząd Węgierskiej Republiki Ludowej broni konsekwentnie niezależności i suwerenności swego kraju przeciwko akcji przemocy i próbom ingerencji ze strony rządu Stanów Zjednoczonych.

Rola delegata na konferencję partyjną

W WIEKSZOŚCI podstawowych organizacji partyjnych, zarówno w mieście jak i na wsi, odbyły się już zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Towarzysze znają dobrze przebieg z własnego doświadczenia i wiedzą, że każdy niemal głos w dyskusji wniósł coś nowego, że krytycyzmi i samokrytycznym wypowiedzi dyktowane troską o dobro partii zawierały wiele cennych wniosków. Ocena rocznej pracy zarówno poszczególnych członków partii, jak i organizacji partyjnych oraz władz partyjnych ujawniła wiele braków, których w toku codziennej pracy niejednokrotnie nie dostrzegaliśmy. Wskazano drogę podniesienia pracy politycznej i organizacyjnej do poziomu wielkich zadań jakie dziś stoją przed partią.

Obecnie delegaci wybrani przez towarzyszy przygotowują się do konferencji miejskich i powiatowych. Konferencje odegrają poważną rolę w życiu całej partii, w życiu każdej Podstawowej Organizacji Partyjnej, w życiu każdego członka partii. Konferencje partyjne obejmą szerzej zagadnienia postawione na zebraniach wyborczych, wezmą pod uwagę i zsumują dobre i złe doświadczenia pracy wszystkich organizacji partyjnych danej dzielnicy, powiatu, miasta. Konferencje tysiącami niechciwie powiążą partię jeszcze mocniej z jej członkami, uzbroją ją do jeszcze bardziej nieprzejętej walki z wrogiem socjalizmu, pozwolą wypracować codzienne życie polityczne i działalność organizacji podstawowych.

ABY tak ważną rolę spełniły, muszą być twórczym odbiciem krytyki i samo krytyki, którą wyrażali towarzysze na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych. Muszą głęboko wnikać w trudności napotymane przez towarzyszy w ich pracy. A to w wielkiej mierze zależy od delegatów, od tego czy starannie przygotowują się do konferencji, czy zabiorą na niej głos, czy potrafią dobrze wywiązać się z szlachetnego obowiązku nałożonego na nich przez tych, którzy ich wybrali i darzą ich swym partyjnym zaufaniem.

Pamiętać przy tym musimy, że rola delegata nie polega tylko na tym, aby jedynie stłuszczyć dyskusję na zebraniu i wnieski jakie podczas niej padły, chodzi o to, by wybrać wszystkie najważniejsze momenty z życia swej organizacji partyjnej, by odróżnić to, co ma znać ogólnopartyjne od spraw drobnych o charakterze czysto lokalnym.

Delegat w tej odpowiedzialnej i trudnej pracy nie jest skazany wyłącznie na własne siły; jeżeli jego organizacja jest liczna, może poradzić się z innymi towarzyszami — delegatami, wspólnie zastanowiąc się nad sprawami godnymi uwagi konferencji.

Towarzysze z fabryk i warsztatów produkcyjnych ogromne znaczenie przywiązują do pracy swych zakładów, do wypełniania planów, do wzmocnienia ruchu spółzawodnictwa, do pracy z masowymi organizacjami, do pracy z bezpartyjnymi, z młodzieżą. Z tymi właśnie sprawami przyszedł na konferencje, wykazując czy ich praca na tym polu była dostateczna, czy metody pracy

były właściwe. Delegaci zastanowią się również czy należąca im była pomoc i opieka wyższych instancji partyjnych. Krytycznie ocenią ich pracę i przekażą swoje uwagi o tym, jak przysły komitet powinien kierować pracą organizacji partyjnych.

PRACA towarzyszy na wsi odbywa się w warunkach zaostrej walki z wrogiem klasowym, z kulakami i spekulantem, wymaga ona szczególnej bojowości i czujności. Wiele organizacji wiejskich ma na tym polu duże osiągnięcia. Oczyszczyły one swe szeregi od wrogów, obcych i karierowiczowskich jednostek, którym udawało się przedostać do partii. Zebrania wyborcze wykazały, że w toku wielkiej kampanii wokół wykonania zobowiązań wobec Państwa chłop-partyjniacy dzięki pomocy towarzyszy - robotników potrafili dziś lepiej realizować leninowską ideę sojuszu robotniczo-chłopskiego, mocniej opierać się na biedocie wiejskiej, wyzwalać spod wpływu kulaka i spekulanta średniorolnych chłopów, demaskować bogacza wiejskiego.

Jeżeli organizacja wiejska pracuje dobrze, delegat będzie opowiadał o metodach jej działania, aby na jej przykładzie inni mogli się uczyć. Błędy natomiast winien skrytykować, postarać się pokazać ich źródła, aby inni mogli ich w przyszłości uniknąć.

Dobrze pojął rolę delegata tow. Jaroń, 68-letni chłop, który powiedział: „Delegat powinien opowiedzieć na konferencji powiatowej co nasza podstawowa organizacja partyjna w Kulcech zrobiła w akcji skupu i jak pracuje... Warto opowiedzieć o tym, jak zmu-

siłmny kulaków do odstawy zboża”.

Mówiąc o sukcesach i brakach w pracy pamiętajmy, że o jej rezultatach decyduje praca polityczna, praca uświadaiamajaca. Toteż delegaci mówić będą o tym, jak przebiega szkolenie ideologiczne, o pracy z młodzieżą, o pracy z bezpartyjnymi, o tym, czy towarzysze przodują w pracy i w wykonywaniu obowiązków, jakie nakłada na nich Partia i Rząd. Delegat z fabryki Marciniaka w Warszawie, tow. Wrzesiński słusznie stwierdził, że kierownictwo partyjne nie ma tysięcy oczu, żeby wszystko widziało, dlatego też rzeczca wszystkich członków partii jest mu pomaganiem. A co to znaczy pomagać partii? Znaczy to wziąć aktywny udział w wypracowaniu nowych form pracy partyjnej, znaczy to zabierać głos na konferencji, opowiedzieć na niej towarzyszom czym żyje i co myśli organizacja partyjna i bezpartyjni.

Głos delegata jest bardzo ważny i dlatego w żadnym wypadku nie powinna wstrzymać go od udziału w dyskusji obawa, że nie potrafi dość „gładko” przemawiać. Nie krasomówstwo ważne jest na konferencji, ale treść wypowiedzi.

GDY skończą się konferencje, delegaci opowiedzą towarzyszom o jej przebiegu, złożą sprawozdanie z tego, jak wypełnili szlachetny obowiązek, powiadczą, jak przekazali partii doświadczenia swoich organizacji partyjnych. Właśnie tego żądają od nich towarzysze, tego żąda Partia i dlatego każdy towarzysz biorący udział w konferencji winien być na niej aktywny. (JK)

Dlaczego w Stepnicy kontraktacja trzody chlewnej przebiega niezadawalająco

Obok wzmoczonej pracy nad pełną realizacją gromadzki, gminnych i powiatowych planów skupu zboża, ziemniaków, splaty należności finansowych, aktyw nasz czyni znaczne wysiłki w kierunku zwiększenia i przedterminowego zakończenia kontraktacji trzody chlewnej na rok 1952. Szeroka praca wyjaśniająca daje w wielu miejscach dobre rezultaty. Trzeba jednak stwierdzić, że obok wielu gromad i gmin, wykonywających swoje plany kontraktacji, znajdują się w naszym województwie i takie, którym daleko jeszcze do wypełnienia tej części obowiązku wobec Państwa i klasy robotniczej.

WSTEPNICZKA. Gmina Stepnica w pow. kamieńskim — to jedna z tych gmin, które przedterminowo a nawet z nadwyżką zrealizowały już swoje plany skupu ziemiopłodów i splaciły należności finansowe, a jednocześnie poważnie zaniedbały kontraktację trzody chlewnej na rok 1952. Z 583 sztuk tuczników objętych planem gminnym zakontraktowano do 24 bm. tylko 110 sztuk. Gromada Kopice nie zakontraktowała dotąd ani jednej sztuki, a Wierzchosław i Piaski zrealizowały swoje plany kontraktacji w 13 i 6 proc.

Co jest przyczyną takiego stanu rzeczy? Czy chłop Stepnicy nie chcą po prostu kontraktować? Nie, nie podobno. Bowiem wystarczyło z nimi na ten temat pomówić i zaznajomić gospodarzy z gromadą Piaski (gmina Stepnica) z korzyściami, wypływającymi z kontraktacji, by zadeklarowali się zakontraktować 11 szt. tuczników, a chłop Wierzchosławia — 10 sztuk. Sam sołtys gromady Piaski, Jan Walkiewicz, postanowił zakontraktować 5 sztuk, a Bagrowski, Strzebońsk, Krywł, Dalecki i Stanisław Góral w Wierzchosławiu — również zadeklarowali zakontraktować każdy po kilka sztuk.

SKOŃCZYĆ Z NIEDOCENIANIEM KONTRAKTACJI

Aparat skupu w Stepnicy, a przede wszystkim GRN nie doceniają kontraktacji. Wniosek o tym można z tego, iż przedstawiciele tych instytucji nie starają się przełamać ufanaiących się tu i ówdzie niechciwych gospodarzy do kontraktacji, mającej swe źródło w pewnych niedomaganiach, jakie na odcinku skupu żywności miały miejsce w latach ubiegłych. GRN nie interesuje się pracą miejscowego weterynarza, ob. Knaźnera i nie pouczyła go dotąd, iż postępowanie wbrew przepisom, pobierając jednakową opłatę za szczerzenie trzody kontraktowanej i niekontraktowanej, GRN nispolaryzowała również inicjatywę chłopów gromad Miłowo i Gąslerzyn, którzy samorzutnie podjęli zobowiązanie z kontraktowania — pierwsza — 99, a druga 120 sztuk świń, ani też nie pomyślała o kontroli wykonania tego zobowiązania, pomimo, że Miłowo zakontraktowało dopiero 35 sztuk, a Gąslerzyno zaledwie 17 tuczników. * * *

ZLIKWIDOWAĆ NIEDOMAGANIA, KTÓRE OPÓŹNIAJĄ SKUP

Przyczyną niedomagania na tym odcinku realizacji przez chłopów ich obowiązków wobec Państwa mówili m. inn. sołtys na zebraniu w GRN w Stepnicy. Sołtys z gromady Stepniczka wskazał na podsta wie przykładów, że tam, gdzie pełnomocnicy CUS-u lub referenci skupu i kontraktacji z GS docierają do gospodarzy, popularyzując ulgi i uprawnienia, które Państwo przyznało kontraktującym gospodarzom — tam kontraktacja przebiega sprawnie i tam w ciągu jednego dnia — jak to na przykład miało miejsce w Stepnicze — chłopowie kontraktują kilkanaście sztuk tuczników.

WSTEPNICZKA. Jeden wniosek wyciągnąć na leży zatem z analizy sytuacji w gminie Stepnica (i nie tylko Stepnica): nie niechęć czy „opór” chłopów jest przyczyną poważnych zaległości w kontraktacji trzody chlewnej, lecz nieporadność, a często niedbalstwo lub wręcz niechęć do pracy członków aparatu kontraktacji, a więc delegatów CUS-u, referentów skupu i kontraktacji GS-ów i przedstawicieli GRN. Dlatego też przede wszystkim od podniesienia na wyższy poziom pracy tego aktywu zależy w dużym stopniu powodzenie i dalszy przebieg kontraktacji trzody chlewnej na rok 1952. Z. B.

Pierwsi w Polsce...

Rejon portowy Ustka wykonał roczny plan przeladunków

11 PAŹDZIERNIKA br. Zarząd Małych Portów, obejmujący swym zasięgiem rejon portowy w Kolobrzegu, Darłowie i Ustce wykonał roczny plan przeladunków. Spośród tych trzech rejonów, najwięcej, bo 163 proc. masy towarowej, przewidzianej swym rocznym planem przeladowała załoga portu Ustka.

więcej wyeksportujemy, więcej otrzymamy za to maszyn i potrzebnych nam towarów. Rachunek jednym słowem prosty.

Nie bez trudności przychodziła walka o plan. Bywały przecież wypadki w brygadzie Ciepłowskiego — niektórzy sarkali, że z zapotrzebowaniem sła bo. Wtedy odzywał się Franciszek Jeliński, 50-letni robotnik, czołowy przodownik pracy:

— A wiesz, jak my robotnicy żyliśmy przed wojną? Ja kiedyś uczyłem się na dekarza, dostawałem 8 groszy dziennie. Żone miała i dzieci, za 8 groszy kupowałem ćwiartkę soli i jednego papierosa. Zastanów się, jak teraz żyjesz i dla kogo pracujesz — dodawał — a nie gadaj bezmyslnie!

Bywało — w porcie usteckim, szczególnie po sztormach — wszystkie baseny były zapakowane statkami. Trzeba było wyciągać wszystkie siły, by załadować je na czas. Robotnicy dawali z siebie wszystko. Nijeden miał już ochotę odłożyć łopatę i iść do domu. Kierownik rejonu, Włodzimierz Przyłęcki, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej, tow. Wacław Pawlak, przemawiali do robotników krótko, gorąco, pierwszy brali za łopatę, za ich przykładem zawsze pierwszy występował Franciszek Jeliński i Jan Stepien. Rzucali tylko: „Ładujemy!”

W maju, gdy zmiany nocne po kilkunastogodzinnej pracy nie zdołali załadować całkowicie statków „Nysa” i „Busard” — kierownik rejonu Włodzimierz Przyłęcki, tow. Józef Kucharczyk i Franciszek Jeliński we trzech doładowali kilkadziesiąt brakujących ton.

„My tu — mówił Franciszek Jeliński — jesteśmy prawie, jak ambasadorami klasy robotniczej — patrzą na nas marynarze ze statków zagranicznych, mówią w swoich krajach robotnikom, jak my, robotnicy pracujemy w Polsce Ludowej!”

W Ustce przeciwnie ładuje statki w połowie czasu ustalonych umowami. Koszty własne przeladunku zmniejszyło o ok. 5 proc.

BRYGADA CIEPŁOWSKIEGO

Świadomość klasowa robotników usteckich, ich poczucie współodpowiedzialności za wy

miedzybrygadowym zwyciężać zawsze przed brygadami Głodka, Wilka i Kłoszowskiego brygada Kazimierza Ciepłowskiego.

„My w naszej brygadzie — mówi Ciepłowski z dumą — stosujemy w praktyce metodę radzieckiego inżyniera Kowalowa. Na przykład rozładunek wagonów. Obserwowałem pracę każdego z robotników, zastanawiałem się nad najlepszymi metodami pracy każdego z nich, badałem kolejność wykonywania poszczególnych czynności przy rozładunku i załadunku. Gdysmy zbrali te najlepsze metody pracy i zastosowali je — czas wyładunku i załadunku wagonu skrócił się o całe 30 minut. A to w skali rocznej daje nam tysiące godzin i setki dodatkowych wagonów”.

ZADEKWIDOWAŁA ŚWIADOMOŚĆ...

O wykonaniu z poważną nadwyżką planów przeladunkowych w Ustce zdecydowała świadomość robotników i dobra organizacja pracy. Pisząc o pracy ustecznego portu nie wolno więc pomijać pracy podstawowej organizacji partyjnej. Ma ona wiele braków w swej pracy — nie wykorzystano jeszcze należycie wszystkich środków i metod pracy wychowawczej, nie postawiono na należytym poziomie pracy wewnątrzpartyjnej. Jedno jednak w jej pracy jest bezsporne — organizacja partyjna w porcie usteckim poprzez swój czołowy aktyw, poprzez aglatorów tow. tow. Kłoszowskiego, Głodka, Kaczyńskiego, Pierzchałę i wielu innych potrafiła zmobilizować załogę, skupiła wokół siebie aktyw bezpartyjny — Jelińskich, Stepienów, Ciepłowskich, przekonala ich i porwała, wpoila w nich to głębokie przeświadczenie, że — jak mówi Jan Stepien — „każda dodatkowa przeladowana tona, choć o sekundę, ale przybliżyła do nas wykonanie Planu 6-letniego”.

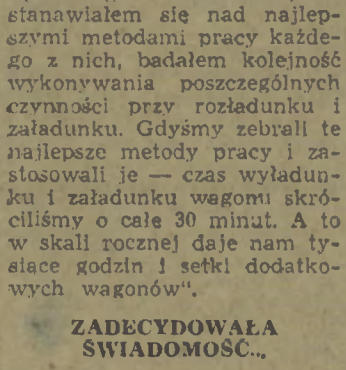
J. L.



Racjonalizator, monter Krukowicz w rejonie portowym w Ustce dzięki zastosowaniu specjalnych ślizgów w transporterach węglowych skrócił czas potrzebny do ich przestawiania do „ganków”.



Jeden z czołowych racjonalizatorów Zarządu Małych Portów w Ustce tow. Edward Pawlus usprawnił i przyspieszył uciążliwe taksy do transporterów węglowych.



III-krotny zwycięzca we współzawodnictwie pracy w Zarządzie Małych Portów w Ustce Franciszek Jeliński z brygady Ciepłowskiego, systematycznie przekracza 195 proc. normy.

Na czym polega i skąd się wziął ten poważny sukces portowców z Ustki?

PAMIĘĆ O 8 GROSZACH DZIENNIE...

Na jednej z rad aktywu partyjnego portu usteckiego była mowa o szybkościowej obsłudze statków. Robotnicy, umorusani jeszcze węglem, gorączkowo rozprawiali o skróceniu czasu obsługi statków, radzili jak wyeliminować „osiowe” i przestoje wagonów.

„Cała robota powinna polegać na tym — mówił przodownik pracy Jan Stepien — żebyśmy ładowali szybciej niż przewiduje plan. Jeśli bowiem ładujemy dłużej niż przewidują umowy — placimy za przestoje. Jeśli skracamy czas umowny — placą nam. A poza tym jeśli ładujemy szybciej, to więcej statków obsłużymy,



III-krotny zwycięzca we współzawodnictwie pracy w Zarządzie Małych Portów w Ustce Franciszek Jeliński z brygady Ciepłowskiego, systematycznie przekracza 195 proc. normy.

Sprawa granicy nad Odrą i Nysą jest sprawą wszystkich obrońców pokoju na całym świecie

WARSZAWA PAP. Na zebraniu sprawozdawczym z wiedeńskiej sesji Światowej Rady Pokoju, które odbyło się w Warszawie 26 bm., członek Światowej Rady Pokoju i członek Prezydium PKOP tow. Ostop Dłuski wygłosił obszerny referat o przebiegu obrad sesji wiedeńskiej na tle sytuacji międzynarodowej.

Polityka obozu socjalizmu i demokracji jest polityką pokoju

Polityka ZSRR była i jest polityką, która postawiła sobie za zadanie zabicie wojny. Zasadą polityki pokojowej Związku Radzieckiego, głoszona przez Lenina i Stalina była i jest tesa o możliwości współistnienia dwóch różnych, przeciwstawnych systemów politycznych i gospodarczych: systemu socjalistycznego i kapitalistycznego. Te politykę zabicia wojny, tej plagi ludzkości, zdefiniował towarzysze Stalin w roku 1925 w swym sprawozdaniu politycznym na XIV zjeździe WKP(b) — (tom 7 dzieł Stalina):

„A teraz zadanie partii w dziedzinie zagranicznej polityki naszego Związku...”

Falsz i obłuda imperialistów

Wobec jasnej, konsekwentnej polityki pokoju, prowadzonej przez ZSRR, wobec przekonującej siły promocyjnej kraju socjalizmu w dziedzinie rozbrojenia i zakazu bomby atomowej, podżegacze wojenny udają sobie jednak sprawę, że coraz trudniej jest nadal oszukiwać ludzi dotąd oszukiwanych „widmem” szykującej się rzekomo agresji ze strony państw pokoju. By prowadzić wojnę, trzeba bowiem mieć za sobą narody, a nie tylko Adenauerów, Schumanów i Mochów.

Unali więc ci panowie za stosowne rozszerzyć arsenał

Jasne propozycje ZSRR

Wszystkie propozycje, wysunięte na sesji ONZ przez ministra Wasyńskiego — są jasne, konstruktywne, zrozumiałe dla każdego prostego człowieka: uznanie za niemożliwe do pogodzenia z członkostwem ONZ udziału w agresywnym bloku atlantyckim i tworzenia baz strategicznych na obcych terytoriach, niezwłoczne zaprzestanie działań wojennych w Korei, zawarcie rozejmu, wycofanie w terminie 10-dniowym wojsk poza 38 równoleżnik, zawarcie pokoju między 5 wielkimi mocarstwami.

Z całą siłą postawił min. Wasyński zadanie, by Zgro-

Nasza przyjaźń z NRD umacnia niepodległość Polski

Mówiąc dalej o dwóch ogniskach agresji, jakie imperializm amerykański tworzy, odbudowując militarystyczny japoński i niemiecki, Ostop Dłuski wskazywał:

„Jesteśmy świadkami ledwie w swoim rodzaju zbrodni: usiłowania odbudowy tej cmentarnej, słowieskiej mocy, przeciw której w latach ostatniej wojny powstała cała ludność, odbudowy hitlerystycznego Wehrmachtu pod wodzą hitlerowskich generalów, zbrodniarzy wojennych, katów skazanych przez narody na szubienicę, morderców 6 milionów Polaków, opryszków Majdanka, Treblinki, Oświęcimia, dzieciobójców, ludobójców.

Sumienie narodów, sumienie ludzkości burzy się, powstaje przeciw temu zbrodniczemu nonsensowi, przeciw odrodzeniu sił najbardziej przez nar-

Spadkobiercy Targowicy — stypendystami „funduszu judaszowego”

Przeciw tej polityce polskiej, przeciw polityce pokoju i obrońcy naszej niepodległości wystąpiła niedobitki reakcyjnej, szanacyjno-mikolajczykowsko-endeckiej emigracji. Pogrobowcy sanacji, niereprezentatywni niktowego klikki, wyrzuceni poza nawias narodu, oskarżają Adenauerowi — jak Zagłoba Niderlandy — nasze

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Walka o pokój, walka przeciwko nowym wojnom, demaskowanie tych wszystkich kroków, które czynione są w celu przygotowania nowej wojny, które chorągwią pacyfizmu oślaniają faktycznie przygotowania wojny — oto nasze zadanie.”

Wobec jasnej, konsekwentnej polityki pokoju, prowadzonej przez ZSRR, wobec przekonującej siły promocyjnej kraju socjalizmu w dziedzinie rozbrojenia i zakazu bomby atomowej, podżegacze wojenny udają sobie jednak sprawę, że coraz trudniej jest nadal oszukiwać ludzi dotąd oszukiwanych „widmem” szykującej się rzekomo agresji ze strony państw pokoju. By prowadzić wojnę, trzeba bowiem mieć za sobą narody, a nie tylko Adenauerów, Schumanów i Mochów.

Unali więc ci panowie za stosowne rozszerzyć arsenał

Wszystkie propozycje, wysunięte na sesji ONZ przez ministra Wasyńskiego — są jasne, konstruktywne, zrozumiałe dla każdego prostego człowieka: uznanie za niemożliwe do pogodzenia z członkostwem ONZ udziału w agresywnym bloku atlantyckim i tworzenia baz strategicznych na obcych terytoriach, niezwłoczne zaprzestanie działań wojennych w Korei, zawarcie rozejmu, wycofanie w terminie 10-dniowym wojsk poza 38 równoleżnik, zawarcie pokoju między 5 wielkimi mocarstwami.

Nasza przyjaźń z NRD umacnia niepodległość Polski

Mówiąc dalej o dwóch ogniskach agresji, jakie imperializm amerykański tworzy, odbudowując militarystyczny japoński i niemiecki, Ostop Dłuski wskazywał:

„Jesteśmy świadkami ledwie w swoim rodzaju zbrodni: usiłowania odbudowy tej cmentarnej, słowieskiej mocy, przeciw której w latach ostatniej wojny powstała cała ludność, odbudowy hitlerystycznego Wehrmachtu pod wodzą hitlerowskich generalów, zbrodniarzy wojennych, katów skazanych przez narody na szubienicę, morderców 6 milionów Polaków, opryszków Majdanka, Treblinki, Oświęcimia, dzieciobójców, ludobójców.

Spadkobiercy Targowicy — stypendystami „funduszu judaszowego”

Przeciw tej polityce polskiej, przeciw polityce pokoju i obrońcy naszej niepodległości wystąpiła niedobitki reakcyjnej, szanacyjno-mikolajczykowsko-endeckiej emigracji. Pogrobowcy sanacji, niereprezentatywni niktowego klikki, wyrzuceni poza nawias narodu, oskarżają Adenauerowi — jak Zagłoba Niderlandy — nasze

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Jak faszyci polscy dbali o bezpieczeństwo Hitlera

Będzie może nie od rzeczy zapoznać słuchaczy, z jaką siłą żalczą, wierno-poddająca gorliwość opiekowali się dzisiaj handlarze polskimi ziemią, o „Oba „fuehrera”, któremu zaprzęдали całą Polskę.

Oto jaki rozkaz wysłało sanacyjne ministerstwo spraw zagranicznych do urzędów dyplomatycznych i konsularnych Rzeczypospolitej w związku z projektowaną podróżą Hitlera do Włoch w roku 1938:

„W związku z projektowaną wizytą kanclerza Hitlera we Włoszech, która będzie miała miejsce w maju br., polecam jak najdalej idącą współpracę z władzami włoskimi w akcji zmierzającej do zapewnienia bezpieczeństwa osobie kanclerza Hitlera oraz osób mu towarzyszących... Zadanie polskich urzędów dyplomatycznych i konsularnych polegać będzie już obecnie przede wszystkim na zbieraniu, za pomocą wszelkich dostępnych środków, informacji, jakie mogłyby mieć znaczenie dla sprawy związanej z bezpieczeństwem oraz na niezwłocznym przekazywaniu ich przedstawicielom dyplomatycznym lub konsularnym włoskim. Jednocześnie należy je przesyłać w odpisie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych na moje ręce i do naczelnika wydziału bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, celem dalszego ich przeprowadzenia... W okresie poprzedzającym wizytę należy zwrócić uwagę na obywateli polskich i w razie jakiegokolwiek podejrzenia odmawiać wizowania paszportów osobom, które nie mogą dostatecznie przekonywująco umotywić celu swego wyjazdu, przy

Popieramy uchwały Światowej Rady Pokoju

Historia dowiodła słuszności słów tow. Bolesława Bieruta, że „powstanie NRD było wielkim historycznym zwrotem w rozwoju pokojowych i przyjaźnych stosunków między naro-

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Jak faszyci polscy dbali o bezpieczeństwo Hitlera

Będzie może nie od rzeczy zapoznać słuchaczy, z jaką siłą żalczą, wierno-poddająca gorliwość opiekowali się dzisiaj handlarze polskimi ziemią, o „Oba „fuehrera”, któremu zaprzęдали całą Polskę.

Oto jaki rozkaz wysłało sanacyjne ministerstwo spraw zagranicznych do urzędów dyplomatycznych i konsularnych Rzeczypospolitej w związku z projektowaną podróżą Hitlera do Włoch w roku 1938:

„W związku z projektowaną wizytą kanclerza Hitlera we Włoszech, która będzie miała miejsce w maju br., polecam jak najdalej idącą współpracę z władzami włoskimi w akcji zmierzającej do zapewnienia bezpieczeństwa osobie kanclerza Hitlera oraz osób mu towarzyszących... Zadanie polskich urzędów dyplomatycznych i konsularnych polegać będzie już obecnie przede wszystkim na zbieraniu, za pomocą wszelkich dostępnych środków, informacji, jakie mogłyby mieć znaczenie dla sprawy związanej z bezpieczeństwem oraz na niezwłocznym przekazywaniu ich przedstawicielom dyplomatycznym lub konsularnym włoskim. Jednocześnie należy je przesyłać w odpisie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych na moje ręce i do naczelnika wydziału bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, celem dalszego ich przeprowadzenia... W okresie poprzedzającym wizytę należy zwrócić uwagę na obywateli polskich i w razie jakiegokolwiek podejrzenia odmawiać wizowania paszportów osobom, które nie mogą dostatecznie przekonywująco umotywić celu swego wyjazdu, przy

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Popieramy uchwały Światowej Rady Pokoju

Historia dowiodła słuszności słów tow. Bolesława Bieruta, że „powstanie NRD było wielkim historycznym zwrotem w rozwoju pokojowych i przyjaźnych stosunków między naro-

dem polskim i niemieckim... Rozwijająca się między obywatelami, ku obopólnej korzyści, żywa współpraca gospodarcza i kulturalna jest najlepszą gwarancją trwałości



Rząd francuski, prowadzący politykę zbrojeń nie stara się zapobiec takiej zwycięszen na antykwali pierwszej po trzeby.

Wstrzymuje odbudowę kraju, przeznaczając środki finansowe na cele wojenne.

Lud francuski, protestujący przeciwko pro-amerykańskiej, imperialistycznej polityce kół rządzących, organizuje strajki i manifestacje. Ostatnio odbył się strajk murarzy i robotników ziemnych w Chatoucy Nablury.

Na zdjęciu: manifestujący domagający się poprawy bytu i pokoju.

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Jak faszyci polscy dbali o bezpieczeństwo Hitlera

Będzie może nie od rzeczy zapoznać słuchaczy, z jaką siłą żalczą, wierno-poddająca gorliwość opiekowali się dzisiaj handlarze polskimi ziemią, o „Oba „fuehrera”, któremu zaprzęдали całą Polskę.

Oto jaki rozkaz wysłało sanacyjne ministerstwo spraw zagranicznych do urzędów dyplomatycznych i konsularnych Rzeczypospolitej w związku z projektowaną podróżą Hitlera do Włoch w roku 1938:

„W związku z projektowaną wizytą kanclerza Hitlera we Włoszech, która będzie miała miejsce w maju br., polecam jak najdalej idącą współpracę z władzami włoskimi w akcji zmierzającej do zapewnienia bezpieczeństwa osobie kanclerza Hitlera oraz osób mu towarzyszących... Zadanie polskich urzędów dyplomatycznych i konsularnych polegać będzie już obecnie przede wszystkim na zbieraniu, za pomocą wszelkich dostępnych środków, informacji, jakie mogłyby mieć znaczenie dla sprawy związanej z bezpieczeństwem oraz na niezwłocznym przekazywaniu ich przedstawicielom dyplomatycznym lub konsularnym włoskim. Jednocześnie należy je przesyłać w odpisie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych na moje ręce i do naczelnika wydziału bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, celem dalszego ich przeprowadzenia... W okresie poprzedzającym wizytę należy zwrócić uwagę na obywateli polskich i w razie jakiegokolwiek podejrzenia odmawiać wizowania paszportów osobom, które nie mogą dostatecznie przekonywująco umotywić celu swego wyjazdu, przy

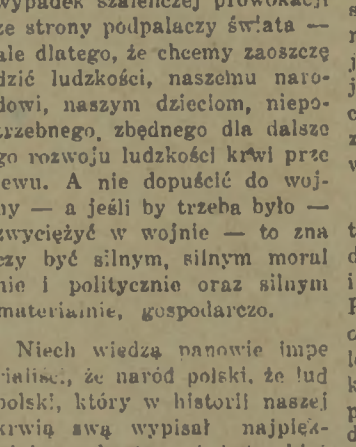
Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Popieramy uchwały Światowej Rady Pokoju

Historia dowiodła słuszności słów tow. Bolesława Bieruta, że „powstanie NRD było wielkim historycznym zwrotem w rozwoju pokojowych i przyjaźnych stosunków między naro-

dem polskim i niemieckim... Rozwijająca się między obywatelami, ku obopólnej korzyści, żywa współpraca gospodarcza i kulturalna jest najlepszą gwarancją trwałości



Rząd francuski, prowadzący politykę zbrojeń nie stara się zapobiec takiej zwycięszen na antykwali pierwszej po trzeby.

Wstrzymuje odbudowę kraju, przeznaczając środki finansowe na cele wojenne.

Lud francuski, protestujący przeciwko pro-amerykańskiej, imperialistycznej polityce kół rządzących, organizuje strajki i manifestacje. Ostatnio odbył się strajk murarzy i robotników ziemnych w Chatoucy Nablury.

Na zdjęciu: manifestujący domagający się poprawy bytu i pokoju.

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Jak faszyci polscy dbali o bezpieczeństwo Hitlera

Będzie może nie od rzeczy zapoznać słuchaczy, z jaką siłą żalczą, wierno-poddająca gorliwość opiekowali się dzisiaj handlarze polskimi ziemią, o „Oba „fuehrera”, któremu zaprzęдали całą Polskę.

Oto jaki rozkaz wysłało sanacyjne ministerstwo spraw zagranicznych do urzędów dyplomatycznych i konsularnych Rzeczypospolitej w związku z projektowaną podróżą Hitlera do Włoch w roku 1938:

„W związku z projektowaną wizytą kanclerza Hitlera we Włoszech, która będzie miała miejsce w maju br., polecam jak najdalej idącą współpracę z władzami włoskimi w akcji zmierzającej do zapewnienia bezpieczeństwa osobie kanclerza Hitlera oraz osób mu towarzyszących... Zadanie polskich urzędów dyplomatycznych i konsularnych polegać będzie już obecnie przede wszystkim na zbieraniu, za pomocą wszelkich dostępnych środków, informacji, jakie mogłyby mieć znaczenie dla sprawy związanej z bezpieczeństwem oraz na niezwłocznym przekazywaniu ich przedstawicielom dyplomatycznym lub konsularnym włoskim. Jednocześnie należy je przesyłać w odpisie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych na moje ręce i do naczelnika wydziału bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, celem dalszego ich przeprowadzenia... W okresie poprzedzającym wizytę należy zwrócić uwagę na obywateli polskich i w razie jakiegokolwiek podejrzenia odmawiać wizowania paszportów osobom, które nie mogą dostatecznie przekonywująco umotywić celu swego wyjazdu, przy

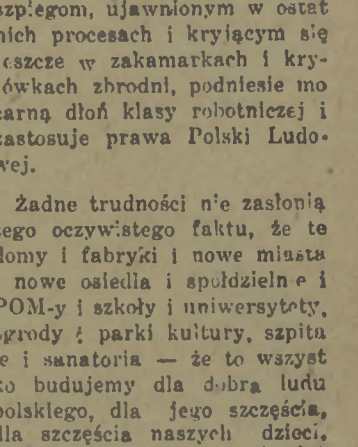
Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Władze prace w kierunku walczenia przeciwko nowym wojnom oraz w kierunku zachowania pokoju i zapewnienia tak zwanych normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi. Podstawą polityki naszego rządu, polityki zagranicznej stanowi idea pokoju.

Popieramy uchwały Światowej Rady Pokoju

Historia dowiodła słuszności słów tow. Bolesława Bieruta, że „powstanie NRD było wielkim historycznym zwrotem w rozwoju pokojowych i przyjaźnych stosunków między naro-

dem polskim i niemieckim... Rozwijająca się między obywatelami, ku obopólnej korzyści, żywa współpraca gospodarcza i kulturalna jest najlepszą gwarancją trwałości



Rząd francuski, prowadzący politykę zbrojeń nie stara się zapobiec takiej zwycięszen na antykwali pierwszej po trzeby.

Wstrzymuje odbudowę kraju, przeznaczając środki finansowe na cele wojenne.

Lud francuski, protestujący przeciwko pro-amerykańskiej, imperialistycznej polityce kół rządzących, organizuje strajki i manifestacje. Ostatnio odbył się strajk murarzy i robotników ziemnych w Chatoucy Nablury.

Na zdjęciu: manifestujący domagający się poprawy bytu i pokoju.

Przodujący chłopci wsi koszalińskiej którzy sumiennie wykonują swoje obowiązki wobec Państwa zmuszą opieszłych i opornych do wykonania planów skupu i finansowego

SZCZECINEK. Korespondent E. Szott komunikuje, że w dniu 25 listopada br. wszystkie spółdzielnie produkcyjne powiatu szczecińskiego wykonały swoje plany sprzedaży zboża Państwu, sprzedając dodatku kowu nadwyżki w ilości 3.800 kg. Przodują spółdzielnie: Molino, Słtino i Godziszew.

Jak komunikuje korespondent Wojaczko, chłopci gminy Czaplówek w dalszym ciągu organizują zbiorowe dostawy ziarna do punktów skupu. Wielu z nich przekracza swoje plany, dając tym dowód patriotyzmu i zrozumienia swoich obowiązków wobec Państwa. Jan Gogolewski z Czaplówka przekroczył plan sprzedaży zboża o 113 proc., Michał Fucza — o 105 proc.

Jednocześnie chłopci gminy Czaplówek domagają się surowego ukarania opornych bogaczy wiejskich z Czaplówka, Juliana Kusy i Józefa Rzegalskiego, którzy ocieplają się z wypełnieniem obywatelskich obowiązków. Niewątpliwie Gminna Rada Narodowa w Czaplówku zajmie się tą sprawą.

SŁUPSK. W spółdzielniach produkcyjnych powiatu słupskiego — jak nam melduje korespondent E. Szott — przeprowadzane są intensywne omówienia, aby do dnia 30 bm. wykonać w 100 proc. plan sprzedaży zboża Państwu. Na wyróżnienie w sprawnym i szybkim przeprowadzeniu akcji omówieniowej zasługują RZS-y w Bolesławowicach, Swochowie, Łosinie, Charnowie i Widzlinie.

Magazyn zbożowy w punkcie skupu GS — Ustka jest stanowczo za mały. Wskutek tego przerwano dostawy, czekając, aż punkt skupu zostanie przeniesiony do obszerniejszego pomieszczenia w Dunińowie. Czas na to najwyższy — bo chłopcy niecierpią się. Zarząd GS w Ustce winien, jak najprędzej zatroszczyć się o to, a Gminna Rada Narodowa — dopilnować przeniesienia.

BIAŁOGARD. W gminie Świdwin plany sprzedaży zboża nie zostały jeszcze wykonane i istnieją poważne zaległości. Jeszcze gorzej przedstawia się realizacja planu sprzedaży ziemniaków. Podatek gruntowy w gminie Świdwin jest dotychczas uregulowany tylko w 79 proc., SFOR — w 60 proc., Narodową Pożyczkę Rozwoju Sił Polski zrealizowano z ledwie w 14 proc.

Chłopci gminy Świdwin, jak Andrzej Jurczyński z gromady Świdwin III, Helena Kapińska z miasta Świdwin, Franciszek Nawrocki ze Świdwin II, Franciszek Pucelak, Ludwik Sawicki i inni, którzy często nawet z nadwyżką wypełnili swoje obywatelskie obowiązki, z oburzeniem piętnują tych opornych i opieszłych, którzy swoim niesumленным

postępowaniem i nieobywatelskim podejściem do planów państwowych utrudniają wykonanie planów przez całą gminę. Należy do nich m. in. Konstanty Klebelo z gromady Świdwin II, który mając w planie 2.332 kg zboża do sprzedaży dotychczas odwiózł do punktu skupu zaledwie 100 kg, a będąc zobowiązanym do sprzedaży 2.500 kg ziemniaków sprzedał tylko 480 kg. Stanisław Pałubiak z miasta Świdwin na ogólny plan 2.124 kg nie sprzedał dotychczas ani kilograma ziarna.

Niedostateczna praca ZSCh w tej gminie i brak aktywności w walce o wykonanie planów przez gminę ze strony GRN powodują, że realizacja zobowiązań wsi wobec Państwa przebiega w gminie Świdwin bardzo opieszale. Ten stan rzeczy trzeba jak najszybciej zmienić. Niewątpliwie tak się stanie, jeżeli ZSCh i GRN zabiorą się wreszcie do planowej i systematycznej pracy, celem uświadamiania chłopów i mobilizowania ich do wykonywania obywatelskich obowiązków.

SŁAWNO. Gromada Sławino dotychczas przoduje w powiatowym konkursie w kontraktacji żywności. W gromadzie Karniszewice, która kwartalny plan

kontraktacji trzody chlewnej przekroczyła o 10 proc., wyróżnił się matorośny chłop Józef Łojewski, zakontraktował on 4 sztuki ponad plan.

W tych dniach — jak podaje korespondent S. Bylica — chłopci odwożący zboże do punktu skupu GS w Wiekowie mieli możliwość nabycia towarów na specjalnie dla nich zorganizowanym kiermaszu. Oprócz tego GS w Wiekowie zorganizowała lotny kiermasz na samochodzie, który objeżdża z towarami gromady. Inicjatywa ta spotkała się z pełnym uznaniem chłopów gminy Siedemno i Dobiesław.

W wypełnieniu swych obywatelskich obowiązków wobec Państwa wyróżniają się m. in. chłopcy: Zygmunt Złomiński i Czesław Adżerzszak z gromady Jezyczki, którzy z nadwyżką zrealizowali roczne plany skupu zboża i kontraktacji trzody chlewnej.

W sprzedaży Państwu ziemniaków przodują gromady: Dobiesław, Wiekowo i Siedemno. W tych gromadach do brzo pracują agitatorzy i działki ich uświadamiającej pracy coraz częściej organizowane są zbiorowe odstawy zboża i ziemniaków do punktów skupu.

Przed zebraniem wyborczym do władz GS

Chłopci oceniają pracę gminnych spółdzielni i żelazną miotłą wymiotają szkodników i nierobów

Na terenie województwa koszalińskiego odbywają się zebrania wyborcze do władz gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Na zebraniach tych masy członkowskie GS oceniają krytycznie dotychczasową pracę aparatu gminnych spółdzielni i komitetów członkowskich, wskazują na źródła niedociągnięć i braków, zdemaskują wrogów i tych, którzy pokumali się z wrogami. Jednocześnie zdrowa, rzeczowa krytyka może usprawnić pracę aparatu gminnych spółdzielni.

W powiecie waleckim obserwuje się dużo niedociągnięć w pracy aparatu GS. Często nie są to tylko niedociągnięcia powstałe wskutek nieświadomości, czy słabego przygotowania personelu, ale poważne braki, wynikające z karygodnego niedbalstwa zarządów GS.

Np. Gminna Spółdzielnia w Szydłowie całymi miesiącami nie zaopatruje swoich filii w takie towary, jak mąka, piwo, cukier, chleb czy na wet i przybory szkolne. Na brak tych artykułów szczególnie uskarżają się mieszkańcy gromady Kotuń, w pobliżu której znajduje się cegielnia za trudniąca wielu robotników i małąk PGR. Szczególnie dotkliwie odczuwają wszyscy brak chleba. A w Szydłowie towary się magazynuje, zamiast zaopatrywać w nie filie. Jeszcze gorzej dzieje się w Polużycy, gdzie bez porozumienia z komitetem członkowskim i z CRS, zarząd GS w Szydłowie zlikwidował filię jako rzekomo „nierentowną”. Jak zresztą filia mogła być rentowna, jeżeli nie dostarczono do niej towarów, mimo, że sklepowa wysyłała dziesiątki zapotrzebowania?

Zaopatrzenie mocno kuleje również w pozostałych filiach jak w Jaroczewie i Dolaszewie, a kierownik zaopatrzenia

GS, ob. Gwabus, na dyktando skusił się oświadczyć: „Nie potrzebuję żadnego wtrącania się komitetu członkowskiego do moich spraw, sam potrafię rozdzielić towary”.

Niewątpliwie masy członkowskie GS właściwie ustosunkowują się do takiego kaekowstwa, niedbalstwa i szkodnictwa. Nielepiej też sytuacja przedstawia się w GS Dzików, gdzie sklepowy traktuje filie jak swój prywatny interes. Towary sprzedaje po kumoterstwu, w sklepie urzędnika częściej pijatki i zamyka sklep, kiedy chce.

Jak gospodarzy GS w Mieloninie pod kierownictwem ob. Stachowicza, świadczą następujące fakty: ob. Dymitr Sadowski z gromady Rusinowo zabił umowę kontraktacyjną, omiawiając na zboże z 20 arów. Zboże dostarczył w ilości 308 kg do magazynu GS w dniu 20. X. br., ale nie otrzymał za nie zapłaty. Ta sama Gminna Spółdzielnia kupowała od chłopów ziemniaki w 2-eh punktach, m. in. na stacji kolejowej w Rusinowie. Od trzech tygodni leży tam 4,5 ton ziemniaków, które w międzyczasie już zzieleniały. Poza tym kierownik GS, Stachowiak, przywłaszczył sobie ze sklepu dwusobowy plug i dotychczas nie rozliczył się z pobrania 242 par pończoch.

Marnotrawstwo panuje też w Gminnej Spółdzielni Potęgowo, gdzie na stacji kolejowej leży 12 ton ziemniaków nieprzemykanych.

Niewątpliwie krytyczna ocena pracy aparatu zaopatrzeniowego Gminnych Spółdzielni do konana przez masy członkowskie na zebraniach wyborczych przyczyni się do usunięcia tych, a w innych gminach podobnych braków i niedociągnięć.

B. KUZAŃSKI

Płyną meldunki o przedterminowej realizacji zadań produkcyjnych

Dalsze zakłady przemysłowe przystępują do wykonania zadań trzeciego roku Sześciolatki

W dalszym ciągu napływają wiadomości o przedterminowym wykonaniu zadań produkcyjnych na rok 1951 przez szereg zakładów przemysłowych województwa koszalińskiego.

40 DNI PRZED TERMINEM ZAŁOGA BZG WYKONAŁA ROCZNY PLAN PRODUKCJI SKÓRY TWARDEJ

Ostatnio załoga Zakładów Garbarskich w Białogardzie zameldowała o wykonaniu rocznego planu wartościowego produkcji skóry twardej na 40 dni przed terminem.

Sukces swój garbarnia osiągnęła dzięki nieustannej, uporczywej walce całej załogi o zwiększenie wydajności pracy i ulepszenie jej organizacji. Do przyspieszenia realizacji zadań produkcyjnych przyczyniło się zastosowanie nowoczesnych maszyn w produkcji. Zainstalowanie nowej maszyny t.zw. odmięśniarki w szornowni skór przyczyniło się do podniesienia wydajności pracy w tym zespole o 208 proc. przy jednoczesnym zmniejszeniu obsady o 4 ludzi, których skierowano do innego działu. Dzięki unowocześnieniu urządzeń i usprawnieniu procesu produkcyjnego wydajność pracy całego zakładu pod koniec drugiego kwartału wzrosła o 30 proc.

Pragnąc przyczynić się do przedterminowego wykonania 2-go roku Planu 6-letniego pracownicy Białogardzkich Zakładów Garbarskich orientując się na dotychczasowych sukcesach produkcyjnych, zobowiązali się wykonać dodatkowo do końca br. 45 ton skóry twardej.

Na czoło załogi wysunęli się pracujący w oddziale szornowni, Wincenty Srokowski, który wykonuje przeciętnie 145 proc. normy, Tadeusz Lange, pracujący w wykończalni, który o-

siąga 160 proc. normy oraz Materko i Bogdziniewicz.

TARTAK NR 10 W SŁUPSKU ZAOSZCZĘDZIŁ 200 TYS. ZŁOTYCH

O zrealizowaniu rocznego planu produkcyjnego zameldowała także załoga Państwowego Tartaku Nr 10 w Słupsku. Realizując przedterminowo plan, robotnicy tartaku zaoszczędzili ponad 200 tys. zł.

Na szczególne wyróżnienie w realizacji planu zasłużyli tow. Paweł Jancewicz — robotnik placowy, wyrabiający przeciętnie 170 proc. normy, Jan Kos osiągający 150 proc. normy, Stanisław Kisielewicz — traktorysta, wyrabiający 150 procent, jego kolega Jan Krajniak, uzyskujący w pracy 145 proc. normy oraz Zofia Michałowska — frezarka, która wypracowała 135 proc. normy.

RYBACY Z BIAŁEGO BORU WYKONALI JUŻ 104 PROC. PLANU POŁOWÓW

Jak donosi nasz korespondent Julian Szumiński, bryga

da rybacka z Białego Boru, w skład której wchodzi: Mikołaj Dorosz, Józef Rzeszutek, Stanisław Skąpiec i Jerzy Knap wykonała roczny plan połowów w 104 proc. Zobowiązani są ona plan ten do końca roku znacznie przekroczyć.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO ZAWIADOMIŁY O WYKONANIU PLANÓW NA ROK 1951

O realizacji rocznych planów produkcyjnych zameldowało ostatnio 5 zakładów Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Terenowego w Koszalinie. Są to: Stolarnia Mechaniczna w Krajence w powiecie złotowskim, która wykonała plan w 103 proc.; Bytowski Zakład Przemysłu Terenowego, który zrealizował plan w 101 proc. oraz Stolarnia Mechaniczna w Koszalinie, w 102 proc. wykonała plan Stolarnia Mechaniczna w Słupsku, zaś w 101 proc. zrealizowała swoje zadania Stolarnia Mechaniczna w Świdwinie.

KRONIKA KOSZALINA

Kino „POLONIA” — ul. Grunwaldzka — „Rodzina Sonnenbrücków” — film prod. NRD. Początek seansów o godz. 18 i 20. W niedzielę i święta o godz. 16, 18 i 20-tej.

Kino „MŁODA GWARDA” — RO-KOSZOWO — „Ucieczka z niewoli” — film produkcji bułgarskiej. Początek seansów o godz. 20-tej. W niedzielę i święta o godz. 17 i 20-tej.

Muzeum, ul. Armii Czerwonej 84 — wystawa pt. „Ilustracja radziecka” i zbiory stałe. — Muzeum otwarte we wtorek, czwartki i piątki od 12-tej do 17-tej. W niedzielę i święta od 12-tej do 16-tej.

Dyrektor: APTKA SPOŁECZNA przy ul. Armii Czerwonej 1.

Posiedzenie Zarządu Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację odbędzie się dziś o godz. 18-tej w lokalu Związku przy ul. Zwycięstwa. Na posiedzeniu członkowie kółka prelegentów przy ZOZB o WID złożą sprawozdanie z przebiegu zebrań przedwyborczych w poszczególnych powiatkach.

Dyrektor: APTKA SPOŁECZNA nr 20 — Al. Wojska Polskiego.

Muzeum — ul. Zwycięstwa — otwarte od 12 do 17

KRONIKA SŁUPSKA

Kino „POLONIA” — „Wesela Kumoroki z Windsoru” — film prod. MHD. Początek seansów o godz. 18 i 20. W niedzielę i święta o godz. 16, 18 i 20-tej.

Dyrektor: APTKA SPOŁECZNA nr 20 — Al. Wojska Polskiego.

RADIO

NA DZIEŃ 29. XI. 1951 r. Godz. 12.04 Dziennik południowy i pręgi prasy stołecznej. 12.30 Audycja dla wsi. 13.30 Audycja szkolna dla klas I i II. 13.55 Audycja szkolna dla kl. IV, 15.10 Koncert chóru Rozł. Wrocł. P. R. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 Wszelchnia Radiowa kurs I, 16.30 Wiadomości radiowe Pomorza Zachodniego. 16.35 Sprawy i troski, 16.55 Pieśni w wyk. młodych zesp. wokalnych i solistów. 16.50 O życiu kulturalnym Pom. Zachodniego pod. w opr. Waleriana Lachnilla. 17.00 Wiadomości południowe. 17.05 Odpowiedzi Fall 49, 17.15 Radziecka muzyka ludowa. 17.30 Dla każdego coś miłego. 18.30 Wszelchnia da Radiowa kurs II, 18.50 Audycja dla wsi. 19.00 Aktualności sportowe aud. słowno - muzyczna. 19.15 Wisia doniosła o morzu i portach i komunikaty dla rybaków. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert Ork. Rozł. przy Bydgoskiej. 20.40 Muzyka tańcowa. 20.55 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny.

Specjalistyczne Zakłady Graficzne A-2-24197 — Nr. 222. 4199 26.11.51.

UNIEWAŻNIA SIĘ z powodu zaginięcia PIĘCIEĆ OKRĄGLĄ z napisem „Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Białogardzie. K-2666

ORWIEŻCZENIE

DYREKTOR WOJEWÓDZKIEGO ZARZĄDU PRZEMYSŁU TERENOWEGO W KOSZALINIE przyjmuje obywateli pragnących złożyć oświadczenie zażalenia w każdą sobotę od godz. 11—13 i od 17—18 w biurze przy ul. Zwycięstwa 11. O te dzień przyjęcie przypada na dzień wolny od pracy — przyjęcie odbędzie się w tych samych godzinach w poniedziałek. K-2665

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WOJEWÓDZKI ODDZIAŁ KONSUMÓW MBP W KOSZALINIE zatrudni st. księgowych, księgowych, rachmistrzów, referentów, pracowników handlowych, kierownika wydziału handlowego, inspektora, robotników fizycznych: kucharzy, kucharki, pomoce kuchenne. Zgłoszenia u naczelnika ul. Zwycięstwa Nr. 121. K-2664

OGŁOSZENIA DROBNE

RYBISKA Kazimiera KLABIKOWSKI Józef, zgłasza zgubienie kwitu z komisyjowego Nr. 267 z dnia 22. I. 1951 r. sklep w Złotobójce Koszalin. G-2091 wia. G-2092

DABROWSKI Franciszek zgłasza zgubienie książeczki wojskowej, dowodu osobistego, świadectwa weterynaryjnego, karty rowerowej i inne. G-2093

ZAWADZKA Apolonia, zam. Gniazdowo, gm. Będzin zgłasza zgubienie dowodu osobistego, metryki urodzenia, karty zameldowania, karty przedświadczeń. G-2090

RADECKI Stanisław, Dąbie, pt. Słonowo zgłasza zgubienie książeczki wojskowej wyd. przez RKK Szczecinek Nr. 236906. G-2059

KONIECZNA Maria zgłasza zgubienie karty meldunkowej wyd. przez Prez. Gm. Rady Szczecinek Nr. 13058. G-2058

RADECKI Stanisław, Dąbie, pt. Słonowo zgłasza zgubienie dowodu osobistego, metryki urodzenia, karty zameldowania, karty przedświadczeń. G-2090

DROZDOWEKA Anna, Słupsk, ul. Długosza 6/2 zgłasza zgubienie odcinka zameldowania. G-2094

Konkurs na dekorację świetlicy

Wydział kulturalno-oświatowy Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Koszalinie ogłasza konkurs na dekorację świetlicy na dzień urodzin Generalissimu sa Józefa Stalina.

W dekoracji winny być uwzględnione momenty z życia Wielkiego Wodza mas pracujących, osiągnięcia gospodarcze i polityczne Polski Ludowej. Dekoracje winny być połączone z problemami produkcyjnymi zakładu pracy i jego wkładu w przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego.

Za najlepiej wykonane dekoracje Okręgowa Rada

Konkurs na dekorację świetlicy

Związków Zawodowych przelicznym ogłasza konkurs na dekorację świetlicy na dzień urodzin Generalissimu sa Józefa Stalina.

O oceny powołano specjalną komisję, która będzie wzywała świetlice w dniach od 16 do 19 grudnia. Zgłoszenia do konkursu przyjmują wszystkie Powiatowe Rady Związków Zawodowych i Powiatowe Domy Kultury w województwie koszalińskim.

BEZ ogródek

W Słupsku szyją na jedno kopyto

Przychodzą do mnie co dzień klienci i żądają ubrań dziecięcych. A w sklepach ich nie ma. Nie ma ponagają moje próby ani składane zapotrzebowania. Spółdzielnie „Gryf” i „Słupianka” nie dostarczają tych ubrań.

Przed wystawą zatrzymują się różni ludzie i mają takie same ubrania, jakie są na wystawie. Taki sam krój, ten sam kolor. Innych nie ma i prawie wszyscy mieszkańcy chodzą jednakowo ubrani.

Nie inaczej jest z sukienkami damskimi — tymi po 200 złotych, wyprodukowanymi przez Spółdzielnię „Gryf”. Wszystkie są z jednakowego materiału i wszystkie z krótkimi rękawami. A przecież już jest zima. Coś tam musi być nie w porządku w wydziale planowania „Gryfu”.

Dlatego z trzema orzekuję 10 go dnia, kiedy słupskie spółdzielnie krawieckie zamiast marynarek dadzą nam do sprzedania same kamizelki — tak jednakowo.

wg koresp. Lisieckiego

Wielka impreza kulturalna

Przed finałem Festiwalu Muzyki Polskiej

Od wielu miesięcy z sal koncertowych, świetlic robotniczych i wiejskich rozbrzmiewają tony wspaniałej muzyki polskiej. To koncertują najlepsze zespoły zawodowe i amatorskie w ramach Festiwalu Muzyki Polskiej, wielkiej imprezy muzycznej, prezentującej milionom słuchaczy najlepsze tradycje dawnej muzyki i jej osiągnięcia współczesne.

Obecnie zbliżamy się do finału Festiwalu Muzyki Polskiej, który będzie przeglądem najlepszych zespołów muzycznych, chóralnych, tanecznych i podsumowaniem poważnych osiągnięć w dziedzinie twórczości kompozytorskiej, wykonawstwa i ogromnej pracy popularyzatorskiej.

Trwający od 9 miesięcy Festiwal ożywił ruch muzyczny w całym kraju w stopniu dotychczas niespotykanym. W dwóch pierwszych etapach — od kwietnia do listopada — odbyły się 52 koncerty symfoniczne zespołów zawodowych, na których wykonano m. in. 13 nowych utworów kompozytorów polskich. Grano również wielką ilość utworów dawnych, reprezentujących najlep-

sze tradycje muzyki narodowej. Jeśli do tego dodamy tysiące imprez amatorskich zespołów Związków Zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej i innych organizacji społeczno-politycznych, na których młody ale bujnie rozwijający się ruch amatorski — reprezentował swoje osiągnięcia przed milionami słuchaczy, otrzymamy imponujący bilans, świadczący o wysokim poziomie, masowości i ogromnym zasięgu Festiwalu.

Festiwal poprzedziły staranne prace organizacyjno-przygotowawcze, których celem było pomóc zespołom amatorskim w ustaleniu repertuaru i podniesieniu wykonania na wyższy poziom. W całym kraju utworzone zostały ośrodki instruktorskie, które udzielały fachowych rad i wskazywały zespołom amatorskim. Poważną rolę w przygotowaniach odegrały wydawnictwa muzyczne, które wydały niespotykana dotąd w naszym kraju ilość utworów muzycznych, dawnych i współczesnych. Najlepiej zobrazują ogrom pracy wydawniczej cyfry. Otóż w okresie Festiwalu wydano 77 pieśni w opracowaniu na in-

strumenty i chóry o łącznym nakładzie 1.330 tys. egz.

W Festiwalu można wyróżnić dwa etapy. W pierwszym etapie dominowały koncerty symfoniczne zespołów zawodowych, obejmujące wykonanie nowych symfonii, kantat, inscenizacje dawnych i współczesnych oper i baletów. W drugim etapie natomiast punkt ciężkości przesunął się na muzyczny i taneczny ruch amatorski.

W eliminacjach okręgowych zespołów Związków Zawodowych, które odbyły się w 13 województwach, uczestniczyło ponad 3000 zespołów, w tym wiele orkiestr symfonicznych. Niemniejże osiągnięcia w tej dziedzinie ma do zanotowania Związek Samopomocy Chłopskiej, którego akcja festiwalowa objęła swym zasięgiem cały kraj, docierając do najdalszych zakątków wiejskich. Do udziału w Festiwalu zgłosiło się 2040 zespołów. W eliminacjach wzięło udział 510 zespołów, liczących 9.690 uczestników. Występy tych zespołów oglądało około 440 tysięcy widzów.

Te imponujące cyfry świadczą, że Festiwal stał się imprezą o niespotykanym zasięgu, która wśród najszerzych mas społeczeństwa spopularyzowała polską muzykę dawną i współczesną.

W okresie Festiwalu zanotowano wielką frekwencję na koncertach muzyki symfonicznej; muzyka zdobyła na stałe tysiące nowych, niezwykle chłonnych słuchaczy.

Za dwa tygodnie odbędzie się finał Festiwalu. Finałowe koncerty zespołów zawodowych i amatorskich zdecydują o przyznaniu nagród za najbardziej wartościowe utwory współczesne, za najlepsze wykonanie indywidualne i zespołowe utworów dawnych i współczesnych.

Repertuar finału stoi pod znakiem muzyki współczesnej. Wykonane będą wielkie utwory symfoniczne, jak „Symfonia Pokoju” A. Panufnika, symfonia — Bairda, Mycielskiego i wiele innych nowych utworów kompozytorów współczesnych.

Na Festiwal kompozytorzy polscy stworzyli 50 nowych wielkich form muzycznych, około 20 kantat, jak Grzędzińska poemat do słów Broniewskiego „Słowo o Stalinie”, 2 opery Szeligowskiego „Bunt Zaków” i Rudzińskiego „Janek Muzykant”, 2 balety, szereg wartościowych pozycji z dziedziny muzyki kameralnej i ponad 70 pieśni masowych.

W utworach tych widać śmiałe próby czerpania z przebogatej skarbnicy tradycji narodowych z muzyki i pieśni ludowych.

Po finałach odbędzie się zjazd kompozytorów polskich, na którym twórcy muzyki polskiej wyciągną wnioski z Festiwalu i na konkretnym materiale, który dostarczył Festiwal, wskażą drogi dalszego rozwoju muzyki polskiej. Festiwal Muzyki Polskiej — jako przegląd dorobku polskiej twórczości muzycznej i wykonawstwa — będą kontynuowane i w latach następnych.

J. B.

GŁOS sportowy

Sportowcy ZPS nadal zdobywają SPO

Sportowcy największego w Szczecinie koła, Zarząd Portu, ciągle zdają dalsze próby i uzyskują odznaki SPO. We współzawodnictwie między poszczególnymi kołami oddziałowymi, pierwsze miejsce zajmuje Koło Portowej Straży Pożarnej, które w ostatnich dniach przekroczyło swój plan. Znacznie podciagnęli się w zdobywaniu znaczków sportowcy z Basenu Górniczego, którzy zdobyli 71 odznak. Koło Straży Obiektów Portowych z szóstego miejsca spadło na ósme ustępując zawodnikom z „Ewy” i sportowcom z „Gmachu”.

Najmniej odznak SPO ma nadal „Odra” i „Parnica”.

Oto aktualna tabela współzawodnictwa:

Miejsce	Koło	Plan	zdobyto	procent
1.	Portowa Straż Poż.	140	142	101,4
2.	Zakład Robót Zast.	30	23	76,6
3.	Kapitanat Portu	30	17	56,6
4.	Basen Górniczy	140	71	50,7
5.	Biuro Gólnów	135	59	43,7
6.	Nabrzeże „Ewy”	30	12	40,0
7.	„Gmach”	400	157	39,2
8.	Straż Obiektów Port.	150	58	38,6
9.	Nabrzeże Starówka	135	52	38,5
10.	Nabrzeże Parnica	80	18	22,5
11.	Biuro „Odra”	30	2	6,6
razem:		—	611	61,1



Korzystając z ciepłej jesieni sportowcy w dalszym ciągu przeprowadzają próby na normy do odznaki SPO.

W wielu miastach utworzono specjalne bazy, w których członkowie kół sportowych mogą zdobywać brakujące im normy.

Na zdjęciu: Janina Pietryk z garbarni „Zakowice” pokonuje przeciwniczkę pod płotem na torze przeszkód.

Mistrzostwa bokserskie Czechosłowacji

W Budziejowicach zakończyły się indywidualne mistrzostwa bokserskie Czechosłowacji.

Wyniki walk finałowych:

W. musza: Janosz (Piesztłany) wygrał przez dyskwalifikację Majdlocha (ATK).

Klerownictwo ATK złożyło protest, który komisja techniczna przyjęła i wyznaczyła powtórzenie walki w terminie późniejszym;

W. kogucia — Muzlak (ATK) zwyciężył Keszinka (Vodotehna Granice) przez tko w I rundzie;

W. piórkowa — Stehlík (Svít Gottvaldovo) wygrał z Matczokovem (NV Bratislava);
W. lekka — Zachara (ATK) pokonał Koskę (Vodotehna Granice);

W. lekko-półśrednia — Vtovec (Pilzno) zwyciężył Selocka (Vodotehna Granice);

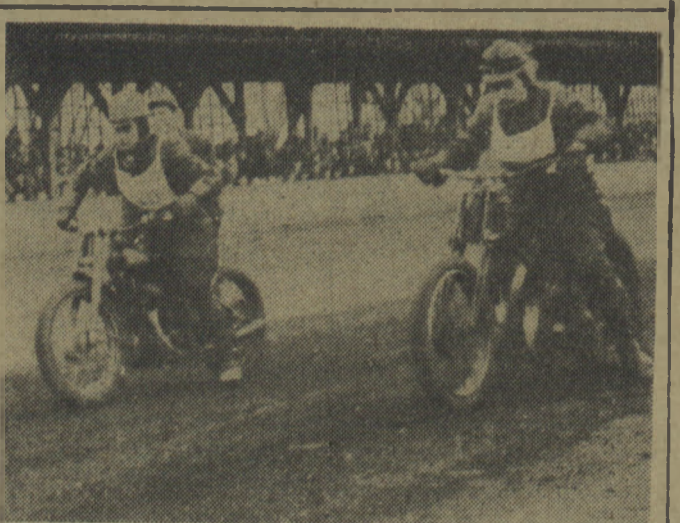
W. pół-średnia — Koudela (Sparta Praga) wygrał z Kreczoviczem (Svít Gottvaldovo);

W. lekko-średnia — Torma (Skoda) pokonał Galoma (K. P. Michalovice);

W. średnia — Malík (Skoda) zwyciężył Kopecký'ego (ATK);

W. pół-ciężka — Koutny (Svít Gottvaldovo) wygrał ze Svarke (K. P. Michalovice);

W. ciężka — Netuka (ATK) pokonał Markovica (Jablonce).



Mimo późnej jesieni, żużlowcy wykazują dużą żywotność, organizując liczne imprezy.

Motocykliści stołeczni CWKS-u rozegrali w Radomiu towarzyskie spotkanie z tamtejszą „Stalą”.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem zawodników CWKS-u.

Na zdjęciu: Na starcie drugiego biegu. Od prawej: Nowakowski (Stal), Krakowiak (CWKS).

Rozwój kultury fizycznej w Chińskiej Republice Ludowej

W Chińskiej Republice Ludowej coraz szersze rzesze ludzi pracy uprawiają wychowanie fizyczne i sport.

W rozegranej ostatnio w Kantonie Spartakiadzie startowało ponad 7,5 tys. młodych sportowców chińskich. Uczestnicy Spartakiady ustanowili 65 nowych rekordów kraju.

Tysiące sportowców wzięło udział w mistrzostwach piłkarskich, które odbyły się we wszystkich republikach Chińskiej Ludowej.

W Pekinie 45 tys. młodzieży szkół średnich i wyższych uprawia systematycznie kulturę fizyczną i sport.

W Szczecinie powstał nowy Klub Szachowy

Przy Okręgowej Radzie Związków Branżowych w Szczecinie powołany został do życia Klub Szachowy z siedzibą w świetlicy Międzybranżowej ZSP przy ul. Felczaka 14.

Członkami klubu mogą być pracownicy spółdzielni lub innych związków branżowych, podlegli Związkowi Spółdzielni Pracy bez względu na przy należność do zrzeszeń sportowych.

Oficjalne otwarcie klubu nastąpi już w pierwszych dniach grudnia. Jednocześnie odbędzie się inauguracyjny turniej o mistrzostwo klubu.

Zapisy na członków Klubu Szachowego Związków Branżowych przyjmuje ob. Trafczyński w lokalu Związku Branżowo - Skórczanego przy ul. Armii Czerwonej 57.

Mecze międzypaństwowe

Przebywająca w Rumunii rodzinka drużyna piłkarska Górnik Stalino rozegrała w Petrozhan towarzyskie spotkanie w reprezentacji górników rumuńskich.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2.

Rozegrane w Roterdamie międzypaństwowe spotkanie w hokeju na lodzie Szwajcarii — Austrii zakończyło się zwycięstwem Szwajcarii 4:2 (3:1, 1:1, 0:0).

Rozegrane w Roterdamie międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Belgia — Holandia zakończyło się zwycięstwem Belgii 7:6 (3:3).

Druga reprezentacja Belgii pokonała w Leodium reprezentację Luksemburga 2:0 (1:0).

Z SALI KONCERTOWEJ

Występ chóru mieszanego „Harmonia”

W NIEDZIELE, 25 bm., odbył się w ramach ogólnopolskiej eliminacji radiowej Związku Kół Śpiewaczych Koncert Pieśni Polskiej. Wystąpił chór mieszany „Harmonia”.

W koncercie wzięła udział trójka uczniów klasy muzyki Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej: Wawrzynkiewicz, Biernacki i Tor. Młodym śpiewakom akompaniowała Lucja Fekecz. „Chórowi nie dzielnemu” z „Halki” Moniuszki, który na zakończenie części pierwszej odśpiewał chór „Harmonia”, towarzyszyła na fortepianie Laura Matusik.

Chór mieszany „Harmonia” jest najstarszym chórem Szczecina. Powstał w 1946 roku i składał się wtedy wyłącznie z autochtonów, którzy i obecnie stanowią większość zespołu. Chór prowadzi od samego początku Stefan Kwicziszewski. W roku 1950 chór przeszedł pod opiekę Związku Kół Śpiewaczych i Orkiestr Amatorskich Pomorza Zachodniego. Ostatnio „wchłonął” śpiewaków z chóru „Akord”, a po rozwiązaniu „Lutni”, czterdziestoosobowy chór „Harmonia” jest jedynym zespołem Związku na terenie Szczecina, zespołowi, trzeba to przyznać na dobrym poziomie, lecz niedostatecznie licznym, jak na reprezentacyjny chór wojewódzkiego miasta. Związek Kół Śpiewaczych powinien przeprowadzić rekrutację nowych członków chóru wśród najszerzych warstw społeczeństwa, tym bardziej, że do tychczasowe wyniki pracy chóru, gwarantują jego właściwy rozwój.

Chór „Harmonia” jest w chwili obecnej zdyscyplinowany, ma dobre brzmienie ogólne, muzyczne frazowanie i poprawną dykcję. Na repertuar niedzielnego koncertu złożyły się pieśni masowe, z których najlepiej zdyktalizowana była „Pieśń robotnicza” Kępczyńskiego, znane pieśni Moniuszki, Noskowskiego, Nowowiejskiego, Wiechowicza. Z trudnym układem pieśni takich jak: „Matulu moja” Wiechowicza i „Słowiczku mój” Nowowiejskiego — chór dał sobie dobrze radę. Osobną pozycję stanowił szereg pieśni o naszym morzu, z których na uwagę zasługują wykonanie pieśni „Morze” Prosnaka. Zabawa humoreska „Paweł i Gaweł” Gawlasa urozmaiciła program.

Nieporozumieniem natomiast wydają się występy solistów Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej. Na tym poziomie wykształcenia głosu śpiewacy mogą dla nabierania wprawy w publicznych występach brać udział zaledwie w koncertach szkolnych lub uroczystościach ze szkołą związanych.

MARIA ANDRZEJEWSKA

PIERWSZY STATEK Z NRD W GDANSKU



Pierwszym statkiem, który przybył do portu gdańskiego z NRD, jest statek „Vorwärts”.

Na zdjęciu: marynarze ze statku „Vorwärts” zwiedzają Gdańsk.

Tenis stołowy w terenie

W Choszczynie odbyły się ostatnie eliminacje w tenisie stołowym zawodników SKS-u przy Państwowym Liceum Ogólnokształcącym. Udział w zawodach wzięło 22 uczniów. Pierwsze miejsce zdobył ZMP, a więc Józef Dutkiewicz, uczeń X klasy, wygrywając w finale z kol. Ryszardem Koziorovskim 2:0 (21:8, 21:15) i z kol. Henrykiem Zielińskim również 2:0 (21:17, 21:12).

Staraniem sekcji tenisa stołowego PKKF w Stargardzie odbyły się indywidualne mistrzostwa tego powiatu w kategorii seniorów, juniorów i kobiet. Ogółem w zawodach star-

towało 57 zawodników. Spośród seniorów mistrzem Starogardu został Ziolkowski z Kolejorza. Drugie miejsce zajął Adolf Timochowicz z koła sportowego przy Warsztatach Elektrycznych. Z juniorów najlepszym okazał się Senior (Kolejarz), a wicemistrzostwo zdobył Błaszczak również z Kolejorza. Rewelacją w mistrzostwach juniorów byli dobrze zapowiadający się zawodnicy SKS-u, koledzy Kowalski, Janeda i Kozłowski.

Spośród 6 startujących kobiet mistrzostwo zdobyła Truskowska przed Zdziennicką, obie z SKS-u.